

To nie był przypadek

Oświadczenie admirała ZSRR

Dziennik „Izwestia“ opublikował wywiad z admirałem Iwanem Isakowem na temat katastrofy amerykańskiego okrętu podwodnego „Thresher“.

„Jest to niewątpliwie wydarzenie godne ubolewania — powiedział admirał — ale równocześnie znamienne. Współczesny Amerykanom, a zwłaszcza rodzinom ofiar katastrofy“.

Admirał Isakow podkreślił,

Rozmowy Brentano-Adenauer

Z Bonn donoszą, że przewodniczący frakcji CDU/CSU w Bundestagu von Brentano konferował w niedzielę z kancleżem NRF, Adenauerem przebywającym na wypoczynku w Cadenablii (Włochy). Do misji Brentano przywiązuje się w Bonn duże znaczenie. Ma to być jeden z ostatnich etapów w kampanii mającej doprowadzić do wyznaczenia następcy Adenauera.

Kierownictwo CDU/CSU stara się to przyspieszyć. W połowie maja odbędzie się wybory do Landtagu Dolnej Saksonii. Koła CDU/CSU obawiają się, że wybory te mogą pociągnąć za sobą dalszy upadek autorytetu tego stronnictwa wśród wyborców. Już to, co się stało podczas wyborów w Palatynie reńskim, było poważną przestrożą. (PAP)

Pierwsza konstytucja w historii Jemenu

Jemen otrzymał swą pierwszą w historii konstytucję. Akt tymczasowej konstytucji zawierający 60 paragrafów ogłoszony został w sobotę przez prezydenta Sallala w czasie masowego wiecu w Sanie. Konstytucja, dając wielkie uprawnienia prezydentowi, zakłada kolektywne kierownictwo w postaci rady prezydenckiej. Ciałem zależnym od rady jest rząd zwany radą wykonawczą. Trwałym elementem życia politycznego Jemenu będzie rada szwejków plemiennych, będzie to jednakże organ doradczy.

W Kairze oczekiwana jest w bieżącym tygodniu delegacja Jemenu, być może z prezydentem Sallalem na czele, która przeprowadzi rozmowy na temat wstąpienia Jemenu do nowej federacji państw arabskich. Rozmowy przeprowadzone zostaną z przedstawicielami władz tego nowego organizmu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Halliński.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. P-4

Wspólny rynek afrykańskiej „6“

W Kairze opublikowano dekret prezydenta Nassera powołujący do życia wspólny rynek 6 krajów tzw. grupy Casablanka: (ZRA, Algieria, Maroko, Ghana, Gwinea i Mali).

Dekret mówi o zawarciu konwencji w sprawie unii celnej krajów członkowskich, koordynacji stawek celnych i przepisów celnych poszczególnych członków, o ujednoliceniu polityki importowej i eksportowej, a także o koordynacji ustawodawstwa socjalnego. W ciągu 5 lat wszystkie państwa należące do wspólnego rynku krajów grupy Casablanka znieść całkowicie barierę celne we wzajemnej wymianie towarowej. Jeszcze w 1963 r. nastąpi obniżka o 25 proc. wewnętrznych stawek celnych, jako pierwszy krok w kierunku całkowitego zniesienia barier celnych. (PAP)

Wielkanocne demonstracje

Dokończenie ze str. 1

NRF

W Republice Federalnej marsze wielkanocne rozpoczęły się w piątek, a w niektórych miastach w sobotę. W Duisburgu, wielkim centrum przemysłowym Zagłębia Ruhry, odbył się w piątek wielki wiec poświęcony rozpoczęciu tradycyjnych wielkanocnych pochodów na rzecz pokoju przeciwko broni atomowej. Wiec odbywał się pod hasłami „naszym największym wrogiem — wojna”, „żadnej broni atomowej na ziemi niemieckiej“.

Równocześnie dziesiątki tysięcy mieszkańców NRF uczestniczyli w marszach pokoju, które wyruszyły z innych miast zachodniemieckich. Pochodów takich odbywa się równocześnie przeszło 20. Najbardziej imponujące są pochody z Duisburgu do Dortmundu i z Darmstadtu do Frankfurtu nad Menem. Ze wszystkich miast donoszą, że udział mieszkańców w tegorocznych marszach wielkanocnych jest znacznie liczniejszy niż w latach poprzednich. Zwraca też uwagę obecność zwartych grup młodzieży. Na transparentach widnieją najczęściej hasła wywołujące do polityki współistnienia, do walki przeciwko zbrojeniom.

Reorganizacja rządu w Kongo

Według informacji Reutera, prezydent Konga Kasavubu upoważnił premiera Adoulę do przeprowadzenia reorganizacji rządu. Nowy skład rządu ma być wkrótce podany do wiadomości po zaprzysiężeniu ministrów. W wyniku tej reorganizacji, czwartej od czasu objęcia przez Adoulę stanowiska premiera w 1961 roku, partia Czombego „Conakat” otrzymała ma trzy miejsca w rządzie. Również partia „Abako” oraz „narodowy ruch kongijski” (partia Lumumby) mają uzyskać większą niż dotychczas ilość tek w rządzie. (PAP)

Pogłoski o uwolnieniu Gizengi

Według informacji agencji France Presse, nie jest wykluczone, iż były premier rządu kongijskiego Antoine Gizenga, który obecnie więziony jest przez rząd premiera Adoulę, zostanie w najbliższym czasie wypuszczony z więzienia. Decyzja ta ma zostać podjęta w wyniku interpelacji zgłoszonej przed kilkoma dniami w parlamencie, a postulującej rozciągnięcie amnestii politycznej ogłoszonej ostatnio przez prezydenta Konga na byłego premiera Gizengę. (PAP)

Tysiąc sputników do końca br.

Ciekawe — pouczające — sensacyjne

Pierwszy w dziejach sputnik został przez Związek Radziecki umieszczony na orbicie 4 października 1957 r., a więc 5 lat temu. W roku 1962, Związek Radziecki i Stany Zjednoczone umieściły na orbitach 72 sputniki. Pełna lista sztucznych satelitów, okrążających Ziemię, jest znacznie dłuższa — gdyż wciąż jeszcze sputniki, wystrzelone w latach poprzednich.

Trudno już jest zidentyfikować wszystkie sztuczne ciała niebieskie, bo oprócz samych satelitów, krążą części ich rakiet. Jeżeli nawet pierwotna orbita jakiegos sputnika była dokładnie znana, to nie można przewidzieć, jak będzie się zmieniała z biegiem lat. Na drogi satelitów wpływ ma działalność Słońca, od której zależy m.in. gęstość materii w przestrzeni międzyplanetarnej i wahanie pola magnetycznego Ziemi.

Przewiduje się, że do końca bieżącego roku, ilość sztucznych ciał niebieskich dojdzie do tysiąca. Dotychczasowy spis katalogowania, podobny do katalogowania komet już nie wystarczy. Od 1 stycznia br. zaczęto oznaczać satelity liczbą roku i kolejnym numerem, liczącym od początku roku. Dodana na końcu litera A, oznacza tę część sputnika, która niesie podstawowy ładunek, litery B, C itd. oznaczają pozostałe, samodzielnie krążące ciała, umieszczone na orbitach przez tę samą rakieta. Np. 1963/3 B, oznacza drugi stopień rakiety trzeciego sputnika, umieszczonego na orbicie w roku 1963.

Pojazd kosmiczny, który zawiezie na inne ciała niebieskie pierwszych astronautów, musi być wyposażony w mózg elektroniczny. Ale do niedawna maszyny matematyczne były duże, ważyły nieraz po kilkadziesiąt ton, zajmowały dziesiątki m² powierzchni. Amerykańska firma Remington, zbudowała maszynę matematyczną, Univac 1824, która waży 10 kg. Ma kształt sześcienu o krawędzi 20 cm, może w ciągu sekundy wykonać 125 tysięcy działań dodawania, 30 tysięcy mnożenia, 15 tysięcy dzielenia, lub też wyciągnąć 8 tysięcy kwadratowych pierwiastków. W ciągu 300 godzin poddawano aparat różnym próbom, m.in.

Dzięki inicjatywie ONZ

Zażegnanie sporu jemeńsko — saudyjskiego

ONZ, Arabia Saudyjska, ZRA i Jemen zawarli doniosłe porozumienie, kładące kres niepokojom i starciom zbrojnym na granicy między Arabią Saudyjską i Jemenem. Porozumienie to zostało zawarte dzięki wysiłkom specjalnego wysłannika Sekretariatu Generalnego ONZ, Ralpha Buncha.

Porozumienie głosi, że Arabia Saudyjska uczyni wszystko, aby położyć kres infiltracji ze swego terytorium na terytorium Jemenu jemeńskich elementów rojalistycznych i innych kontrrewolucjonistów, pragnących zwać młodą Republikę Jemenu. ZRA ze swej strony zobowiązała się do nieczynienia żadnych kroków wrogich wobec Arabii Saudyjskiej. ONZ wysła swych obserwatorów, którzy zostaną rozmieszczeni wzdłuż granicy między Jemenem i Arabią Saudyjską. Zostanie tam utworzona strefa neutralna szerokości 20 km. Wojska ZRA zostaną wycofane z Jemenu, sukcesywnie, poczynając od 20 km. Na terytorium Jemenu zostaną tylko instruktorzy egipscy, którzy będą szkolili wojska jemeńskie. (PAP)

działaniu temperatury od — 54 st.C do + 125 st.C, rzucano go z wysokości 1 m na twardą podłogę, poddawano działaniom takich sił, na jakie byłby narażony, gwałtownie zahamowany pojazd, pędzący z szybkością 400 km/godz. Univac 1824 wytrzymał wszystkie te próby. (API)

„Polaris“ u wybrzeży Turcji

Amerykański okręt podwodny „Sam Houston” wyposażony w rakiety „Polaris” zawinął w niedzielę do portu tureckiego Izmir. Jest to jeden z trzech okrętów z „Polarisami”, które mają być rozlokowane w strefie Morza Śródziemnego — donosi agencja France Presse.

Po zawinięciu do portu „Sam Houston” został okrążony 9 okrętami VI floty amerykańskiej, które oczekiwały go w porcie. (PAP)

Premier Kanady uznaje porażkę

Premier Kanady Diefenbaker przyznał, iż jego partia poniosła porażkę w ostatnich wyborach parlamentarnych. W depeszy do przywódcy liberałów Lestera Pearsona, zaprasza go na rozmowę, aby przekazać mu sprawy związane ze zmianą rządu.

O porażce zdecydowało m.in. ostateczne obliczenie głosów w kanadyjskich okręgach wyborczych, które ogłoszone zostało pod koniec tygodnia. Okazało się przy tym, że liberałowie zdobyli dwa miejsca, które utracili konserwatyści. Ponieważ sześciu deputowanych partii kredytu społecznego zapewnił Pearsonowi swe poparcie w parlamencie, partia liberalna może sformować nowy rząd.

Ostateczny wynik wyborów w Kanadzie jest następujący: 130 miejsc zdobyli liberałowie, 94 rządcą dotychczas partia konserwatywna, 24 partia kredytu społecznego i 17 — nowi demokraci. Powodem rozpisania nowych wyborów stały się kontrowersje powstałe w sprawie wyposażenia kanadyjskich sił zbrojnych w amerykańskie głowice atomowe. Diefenbaker był przeciwny temu.

W poprzednim parlamencie liberałowie mieli 101 miejsc, a konserwatyści 116. (PAP)

Eksportujemy taksometry

Do niedawna jeszcze sprawdzaliśmy z zagranicy, dziś rozpoczynamy eksport — znacznie zwiększono produkcję liczników, rejestrujących należność za przejazd taksówką (wytwórca: Poznańskie Zakłady Wodomierzy i Gazomierzy, „Pomagaz”). Dobra jakość urządzeń skłoniła kupców z NRD do podpisania umowy na dostawę 4 tys. taksometrów. Warto dodać, że Polska jest jedynym producentem taksometrów wśród krajów socjalistycznych. (PAP)

ZRA — wydanie trzecie

Po raz drugi w ostatnich latach dochodzi do formalnego zjednoczenia niektórych krajów arabskich. Przed 5 laty (t. II. 1958) byliśmy świadkami narodzin unii egipsko-syryjskiej pod wyraźnym przewodnictwem Egiptu. To podporządkowanie Syrii w poważnym stopniu zaciążyło na losach unii, która z inicjatywy Syryjczyków rozpadła się po zaledwie ponad trzy i pół rocznej egzystencji (26. IX. 1961). W zeszłym tygodniu proklamowano w Kairze powstanie nowej Zjednoczonej Republiki Arabskiej, tym razem federacji, obejmującej 36,2 mln. ludności trzech państw: Egiptu (25 mln. ludności), Iraku (6,5 mln.), Syrii (4,7 mln.). Nowe państwo prowadzi ma wspólną politykę zagraniczną, gospodarczą i obronną.

Tendencje jednociowe występują ostatnio w całej Afryce (grupy Casablanka, Monrovia, Brazzaville). Ich celem jest osiągnięcie przez kraje niezależne już politycznie — także wolności ekonomicznej. Stosunkowo najbardziej żywe są te idee w krajach arabskich. Opierają się one na hasie panarabizmu, a więc tym, co ściśle łączy ludy krajów arabskich. A jest tych elementów sporo: wspólny język, wspólna religia — islam, który gra rolę nie tylko wyznania, lecz także więzi narodowej, wspólne przeszłości historyczna, wspólna kultura.

Zjednoczona Republika Arabska w trzecim wydaniu (pierwsze, to unia egipsko-syryjska, drugie, to Egipt w latach 1961—63, który pozostał przy nazwie ZRA, trzecie, to obecnie utworzona federacja Egiptu, Iraku i Syrii) opiera się — jak wszystkie jednociowe ruchy arabskie — na zdecydowanym nacjonalizmie. Jednocześnie proklamuje „arabski socjalizm”, określany

jako „upaństwowienie wyzyskującego kapitalu i reformę rolną“.

Jest to program, który ma na celu odzyskanie arabskiej nafty dla jej prawowitych właścicieli — państw arabskich. Pozytywnie się kontroli potężnych koncernów zachodnich ma przynieść Arabom samodzielną i zapewnić rozwój gospodarczy.

Taką formułę reform, zrealizowanych już w Egipcie, przyjęto nie bez trudności. W Syrii bowiem rządziła sama partia (Baas), która w 1961 r., po zerwaniu unii z Egiptem, przystąpiła do reprivatyzacji wielkiej własności kapitalistycznej w przemyśle i rolnictwie; w Iraku zaś rząd p.k. Arefa zapowiadał jeszcze niedawno nienaruszalność swobód zagranicznych towarzystw naftowych. Czy w tej sytuacji można z pełnym zaufaniem odnieść się do „ostateczności” — jak się mówi — zlikwidowania rozbieżności między Egiptem a Irakim i Syrią?

„Socjalizm arabski”, głoszący przede wszystkim przez promotora panarabizmu, prezydenta ZRA — Gamala Abdel Nassera, jest ideą szczególnego typu. Przykładem może być Egipt. Kluczowe gałęzie przemysłu znajdują się tam w rękach państwa, a reforma rolna w dużym stopniu pozbawiła obszarników podstaw ekonomicznych. Ale wszystko to uczyniono przy świadomym pozbawieniu mas wszelkich form (rozwiązanie partii i organizacji politycznych) zorganizowanej działalności.

Polityczny program Nassera, to worek pełen sprzeczności. Jest w nim miejsce na reformy antyfeudalne i antyimperialistyczne, a jednocześnie — na obojętne koncentracje dla rodzimych komunistów, którzy dużo wcześniej niż Nasser rozpoczęli walkę antyfeudalną i antyimperialistyczną.

„Arabski socjalizm” deklaruje się jako przeciwnik ucisku narodowego i jednocześnie rezerwuje dla Egiptu rolę hegemonu nad innymi narodami arabskimi; oskarżanie komunistów o rzekomą wrogosć wobec jedności arabskiej ma swoje źródło m.in. w tym, iż komuniści sprzeciwiają się dominacji egipskiej w świecie arabskim. Z jednej strony obserwujemy ścisłe kontakty z reakcyjnymi siłami imperialistycznymi (np. w NRF), a z drugiej — dobre stosunki z krajami socjalistycznymi, poparcie dla polityki pokojowego współistnienia.

Nasseroski panarabizm stawia sobie za cel zjednoczenie wszystkich krajów arabskich. Warto więc pamiętać, że z niektórymi (np. Jordania, Arabia Saudyjska) łączy go dotychczas jedynie antykomunizm. Na tej podstawie nie można jednak realizować takich zasad, jak uwolnienie się od cudzej zależności, usamodzielnienie i rozwój gospodarczy.

Godzi się tu przypomnieć słowa G. Tabouis, która na łamach „Paris Jour” pisała niedawno, że istota planów USA na Bliskim Wschodzie jest utworzenie „konfederacji państw”, do której weszłyby ZRA, Syria, Irak, Kuwejt, arabska Palestyna zjednoczona z Jordanią, Arabia Saudyjska, Jemen, a także księstwa Arabii Południowej. Ten plan zjednoczenia wszystkich... źródeł arabskiej nafty na Bliskim Wschodzie, przewiduje ekonomiczną i techniczną pomoc USA, w zamian za gwarancję udziału Stanów Zjednoczonych w programie rozwoju gospodarczego tej strefy.

A więc — „lacz — panuj”? Czyha taka perspektywa czeka Bliski Wschód. Ale pod jakim przewodnictwem...?

TKACZ

W dniu 12 kwietnia 1963 r. zmarł nagle w Warszawie,

doktor

Kazimierz Ajdukiewicz

profesor zwyczajny

b. Rektor Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1948—52, b. Kierownik Katedry Teorii i Metodologii Nauk na Wydziale Matematyki — Fizyki i Chemii Uniwersytetu Poznańskiego, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk i członek wielu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych.

W Zmarłym traci nauka polską wybitnego uczonego i organizatora a Uniwersytet im. Adama Mickiewicza wybitnego profesora i wychowawcę.

W uznaniu zasług dla Zmarłego miała się odbyć promocja w dniu 18 maja br. na stopień doktora honoris causa nadanego Prof. Dr. Kazimierzowi Ajdukiewiczowi przez Senat w dniu 4 lutego 1963 r.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

KOMITET UCZELNIANY PZPR

PRZY UNIWERSYTECIE IM. ADAMA MICKIEWICZA

W POZNANIU

REKTOR I SENAT

ORAZ DZIEKAN WYDZIAŁU MATEMATYKI-FIZYKI I CHEMII UNIWERSYTETU IM. A. MICKIEWICZA

W POZNANIU

Zawsze ofiarni

Skręciliśmy w ulicę Międzychodzka. Duży dźwięk już z daleka wskazywał drogę. W słońcu lśniło jego ażurowe ramie, unoszące na cienkiej niteczce liny — białawe płyty. Powolutku opuszczały się na ziemię, zajmowały wskazane przez człowieka miejsce. Stały równo w rzędzie, niczym topole w parkowej alei. Obok krzątało się kilku betoniarzy.

Byli mocno zajęci. Tempo pracy narzucają mechaniczne urządzenia. Ciszę przerywa co chwila warkot silników. Do stanowisk roboczych podjeżdżają wózki z wywrotkami pełnymi cementowego ciasta. Gęsta maź z szumem spływa do metalowych form, gdzie „czyha” już Jan Bączyk.

— To jeden z najlepszych — poinformował mnie dyskretnie kierownik poligonowej betoniarzy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, inż. Henryk Schuetz. — Sumienny, pracowity, bardzo dokładny. Robi „bez fuszeru”.

Bączyk pracował rzeczywiście bardzo zgrabnie. Przed chwilą ukończył pracę przy płycie. Przygotował wszystko, co potrzebne do betonowania następnej, ale cementowe ciasto nie nadjeżdżało.

Korzystam z okazji, zagaduję. Bączyk nie należy do ludzi rozmownych. Słowa z niego trzeba wyciskać. Powoli wylaniał się jednak obraz jego życia.

„Okupacja. Spóźnił się na transport odjeżdżający do Niemiec i dzięki temu został skierowany do robót przy mostach i drogach na mieście.”

— I tak zostałem betoniarzem — opowiada Bączyk — Betoniarstwo weszło mi w krew. Jestem z tego fachu zadowolony. Popatrz pan, to z naszych płyt.

Wskazał ręką na budowane w pobliżu osiedle Świerczewskiego, które rozrosło się znacznie w ostatnich latach.

— Produkcję w ciągu roku tych płyt tyle, że można z nich wybudować około 2500 izb. Fabryka domów, nieprauada?

Betoniarza sprawa istotnie imponujące wrażenie. Gdzie spojrzeć — rzędy gotowych lub „stygających” jeszcze w uścisku form — elementów. Stosy druczanych prostokątnych poduszek konstrukcyjnych. Masa żwiru, mknącego po transporterze do wysokich



ziorników. Tam powstaje mieszanina z cementem. Teraz wystarczy nacisnąć dźwignię i gotowa masa opada do podstawionej wywrotki.

Inż. Schuetz nie bez dumy oprowadzał mnie po zakładzie. Zatrzymywał się przy stanowiskach roboczych, by przedstawić najlepszych: Józefa Szydłarkę, Kazimierza Dekowskiego, Stefana Skwierzyńskiego, Michała Kaczmareckiego, Stanisława Westfala, Franciszka Głabusa...

— No i operatora Mariana Barylskiego — pominąć nie wolno. To także sumienny pracownik i dobry fachowiec.

— Ale to jeszcze nie uszyscy — zauważył towarzyszący nam zastępca kierownika Władysław Radoń.

— Oczywiście — zgodził się inżynier — Mamy wielu ofiarnych pracowników. Nie zdołałbym ich wszystkich wymienić...

BRONISŁAW LISOWSKI

Wokół pieca

„Narodowe” kalkulacje

Nie ma nikogo, kto nie zastanawiałby się dziś, czym będzie palić w piecu zimą, kto nie kalkulowałby kosztów ogrzewania i nie przysmierał ich do posiadanych funduszy. Początek ten „narodowej” kalkulacji dał poczyniony ostatnio krajowy bilans społecznych kosztów opałania, których dotychczas nie brało się pod uwagę. Dzisiaj koszty surowca energetycznego — opałowego stają w centrum zainteresowania każdego z nas. Patrząc przez pryzmat własnych interesów działamy już zgodnie z naszym wspólnym interesem.

Zaczynając od tak ogólnych rozważań, ryzykując zniecierpliwienie Czytelnika, zapatrzono — co zrozumiałe — w rodzinny budżet. Podwyżkę cen opału odczujemy w jakiś sposób na własnej skórze, wzrosną przecież realne wydatki na drewno, węgiel, koks. Przytaczam te ogólne stwierdzenia, by uprzytomnić, że podwyżka cen była środkiem do celu, który teraz będziemy wspólnie realizować. Będziemy po prostu lepiej kalkulowali.

Czynimy to już na swój sposób i własną rękę. Ostatnia zima nauczyła nas oszczędności zużycia opału. Każdy z osobna odkrywał „rewelacyjne” metody ogrzewania przy pomocy zmieszanej z obierzynami, powtórnego spalania popiołu, korzystania z węgla brunatnego itp. Niejednemu zabrało podejrzliwie w palenisko zbyt żarliwego pieca, szukając nagle pomocy

doświadczonych zduna, instalatora centralnego ogrzewania. Wówczas węgiel był w wysokiej cenie, bo... go brakowało. Dzisiaj, do podobnej zapobiegliwości skłania nas wyższa jego cena. Więc trzeba będzie przypomnieć sobie ponownie — i na stałe — wnioski i doświadczenia z minionej zimy.

Rzecz polega na tym, by te indywidualne wysiłki i „wynalazki” stały się powszechne i były powszechnie doceniane. Przecież nie tylko piec u Kowalskich spala nadmierną ilość węgla z powodu wadliwej budowy, nie w jednej instalacji c. o. ginie ciepło wskutek nieprawidłowego przeprowadzenia przewodów; przecież węgiem brunatnym można palić nie tylko pod kotłami konińskiej elektrowni. ...Domowa kalkulacja skłania nas do racjonalnego ogrzewania mieszkań przy pomocy oszczędnych, najtańszych metod i paliw. Kowalski chce już przebudować piec kaflowy, Nowakowie myślą o poprawieniu instalacji centralnego ogrzewania.

Twardowski chciałby palić tańszym węglem brunatnym, czy nawet torfem, ale nie ma do tego odpowiedniego pieca i nie ma torfu...

Oto różnorodność kwestii, które stają teraz przed większością rodzin. Tym samym jest to już społeczny problem, wymagający koncepcyjnego rozstrzygnięcia.

Sądząc że powinno się mieć na uwadze trzy główne problemy, które wyłoniły się teraz przed każdym domorodnym kalkulatorem: umożliwienie ludności oszczędniejszego zużycia „tradycyjnego” węgla, zapewnienie — częściowo — innego, tańszego opału, zagwarantowanie sprawliwych przydziałów paliwa i uczciwych dostaw do domów.

W pierwszym przypadku chodzi głównie o usługi. Niestety, mało mamy zdunów, jeszcze mniej — dobrych (fachowców w ogóle). A wielka szkoda, bo drogo pociągamy za kiepskie świadectwa, jeszcze większy jest ogólny koszt strat, spowodowanych marnowaniem opału w kiepskich piecach. Niewiele lepiej jest z kotłami centralnego ogrzewania. Jeśli była jakaś nadzór nad tą instalacją w przedsiębiorstwach i dużych osiedlach, nie ma żadnej kontroli i opieki nad małymi kotłowniami. Co dopiero mówić o znornalowaniu typów tych urządzeń, o usprawnieniu ich działania...

Do władz terenowych należeć też powinna inicjatywa we wprowadzaniu tańszego opału. Co najmniej dla wschodniej Wielkopolski jest nim węgiel brunatny. Pytanie tylko na jaką odległość od Zagłębia Konińskiego-Turkowskiego opał ten opłaci się transportować dla kogo jest on przydatny. Inne rejonu mogą rozjeżdżać się za torfem. W powiecie nowotomskim np. zaniedbano wydobywanie w 1958 r. Torf nie opłacał się przy ówczesnych kosztach produkcji

i cenach węgla, choć jest wysoko kaloryczny. Dzisiaj władze partyjne powiatu nakładają już do przeprowadzenia ponownej kalkulacji, bo ceny torfu wzrosły tylko o 40 proc.

I wreszcie ten trzeci problem — gwarancja sprawliwych przydziałów. Biura opałowe miały przez całe lata w kartotekach rząd martwych dusz — odbiorców, którzy nie korzystali w pełni lub wcale, z przydziałów. Te kartoteki wymagają chyba weryfikacji, która stwarza możliwość sprawliwszego podziału węgla i zmniejszenia prosperity na „czarnym rynku”.

Opał na tym rynku bardzo często pochodzi z pospolitej kradzieży, najczęściej z nieuczciwego wzięcia i dostawy przydziałów do domu. A więc znów zadania dla władz, które powinny zadbać o lepszy system rozdzielnictwa, lepszy transport i skuteczną nad nim kontrolę.

Czas, by tymi sprawami zajęli się specjaliści. Jesienią trzeba będzie znów palić w piecach. Czym i za jaką cenę? — to w dużej mierze zależy od fachowców.

ZBILUT SEK

Nowa książka Bogusława Koguta

Na półkach księgarskich ukazała się ostatnio nowa książka poznańskiego literata Bogusława Koguta „Walka z cieniem” (wydanie „Czytelnika”). Jest to zbiór opowiadań, z których wszystkie, poza tytułowym, były poprzednio publikowane, głównie na łamach prasy literackiej. „Walka z cieniem” jest utworem współczesnym z pewnymi reminiscencjami powojennymi.

Bogusław Kogut tak lapidarnie scharakteryzował swoje opowiadania:

Problematykę zbioru określiłbym jako psychologiczno-społeczną. Są to bowiem opowiadania o ludziach, którzy przystosowani do sytuacji, w jakiej się znaleźli. Moim bohaterem dlatego się w życiu nie widzę. Choć niejednokrotnie reprezentuję oni takie czy inne walory, choć wkładają wiele wysiłku w pokonywanie trudności, następne ich życiowa przegrana. Wynika to właśnie z nieumiejętności przystosowania się do sytuacji... (ak)

Powrót Taty — L. Proroka na półkach księgarskich

Znana mieszkańcom naszego miasta ze sceny i telewizji sztuka poznańskiego pisarza Leszka Proroka pt. „Powrót Taty” ukazała się ostatnio na półkach księgarskich. Przypominamy, że sztukę, o tematyce faustycznej wystawiał teatr zielonogórski, a także nadana została w programie teatralnym telewizji warszawskiej.

Sztuka „Powrót Taty” ukazała się nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Cena książki — 12 zł; objętość 113 stron. (w)

Nowoczesny rolnik — fachowcem

Rozmowa z przewodniczącym ZW ZMW Stanisławem Walendowskim

Pod względem rozmachu działania i liczebności, wielkopolska organizacja Związku Młodzieży Wiejskiej należy do najsilniejszych w kraju. Szczególnie cenione są jej inicjatywy gospodarcze oraz starania o wprowadzenie na wieś nowoczesnych metod upraw i hodowli. W realizacji uchwał XII Plenum KC PZPR, które nakreśliło kierunki rozwoju naszego rolnictwa, niemały udział mieć będzie organizacja młodzieży wiejskiej. Mając to na uwadze, przeprowadziliśmy rozmowę z przewodniczącym Zarządu Województwa Związku Młodzieży Wiejskiej — Stanisławem Walendowskim.

— Na jakich sprawach skupia się obecnie uwaga wielkopolskiej organizacji ZMW?

— Nie można mówić o postępie, o nowoczesnych metodach gospodarowania bez równoczesnego podnoszenia wiedzy rolników. Główny przeto nacisk w pracy naszej organizacji położyliśmy na szkolenie i nabywanie przez młodzież

odpowiednich kwalifikacji zawodowych. Na pierwszy ogień poszło PR, czyli Przysposobienie Rolnicze. Jest to — jeśli tak można powiedzieć — niemal klasyczna forma zdobywania przez młodzież podstawowej wiedzy rolniczej. Po XII Plenum przyjrzelśmy się bliżej efektom dotychczasowej pracy PR i doszliśmy do wniosku, że były one niewystarczające. Słuchacze PR-ów nabywają wiadomości przydatne do prowadzenia wyłącznie gospodarstwa indywidualnego. Zależy nam na tym, by wiedza zdobyta w PR mogła być wykorzystana również w gospodarstwach wielkoobszarowych — PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych. Takie ustawienie pracy Przysposobienia Rolniczego jest, naszym zdaniem, konieczne.

— Słuchacze PR prowadzą własne polatka doświadczalne. Często, stosując nowoczesne sposoby uprawy, zadziwiają starszych doskonałymi plonami. Czy jest to dostatecznie przekonywająca metoda?

— Nie zawsze. Niejedni rolnicy mówią: no tak, oni uzyskali dobre plony na pięcioarowym polatku, niech pokażą co potrafią na całym gospodarstwie. Dlatego też dążymy do upowszechniania doświadczeń uzyskiwanych na polatkach. Pragniemy też, by organizacje szkolenia przejęły agronomo-

wie i gromadzkie rady narodowe. Dotychczas obowiązek ten spoczywał bowiem na wojewódzkich i powiatowych radach Przysposobienia Rolniczego.

— Postęp w rolnictwie oznacza wprowadzanie na wieś coraz liczniejszego sprzętu mechanicznego. Muszą zatem wzrastać kwalifikacje mechanizatorów. O ile wiemy, ZMW ma duże osiągnięcia w szkoleniu traktorzystów, operatorów sprzętu itp.

— Nasza organizacja patroluje wiele poczynaniom w tej dziedzinie. Zaobserwowaliśmy jednak, że kwalifikacje mechanizatorów są bardzo często jednostronne, powiedziałbym — za bardzo szoferskie. Ambicją naszej organizacji jest wysokość takiej liczby mechanizatorów, aby na jeden ciągnik przypadało dwóch traktorzystów. Dlatego też ZMW wzięło na siebie cały ciężar rekrutacji. Dotyczy to zresztą wszystkich stopni szkolenia rolniczego. W Wielkopolsce mamy 36 punktów szkoleniowych a dążymy do otwarcia następnych 10 punktów przy państwowych ośrodkach maszynowych i 10 — przy szkołach rolniczych. Zabiegamy też o to, by punkty te tworzyły swoje filie w poszczególnych gromadach.

Chciałbym także zwrócić uwagę na naszą wielką akcję rekrutacji młodzieży z zakładów rolnych (PGR, spółdziel-

nie produkcyjne) do techników i na wyższe uczelnie. W ubiegłym roku przekazaliśmy tym szkołom 1229 kandydatów, spośród których 723 zostało przyjętych. Równocześnie załatwiliśmy 498 stypendystów. W tym roku pragniemy, by 1000 córek i synów pracowników przedsiębiorstw rolnych rozpoczęło naukę w szkołach rolniczych. Przystępujemy też wspólnie z Zarządem Okręgowym Związku Zawodowego Pracowników Rolnych do tworzenia w większych PGR-ach szkół przyzakładowych.

— Jakich jeszcze zamierzenia ma wielkopolska organizacja ZMW?

— Jest ich naprawdę wiele. Pragniemy się zająć przede wszystkim organizacją ochrony roślin, sprawami bytowymi pracowników PGR (szczególnie chodzi o stołówki) i pomocą trzcińskim PGR, które mają duże kłopoty kadrowe. Zamierzamy skierować tam latem Hufce Pracy. No, a oddzielić na sprawę to budowa Nowej Szkoły Tysiąclecia w Granowie, powiat Nowy Tomysł. Uchwały XII Plenum omawiane są obecnie szeroko na zebraniach kół. Pomoc i współdziałanie w ich realizacji — to nasze podstawowe i najważniejsze zadanie.

Rozmawiał:

MIROSLAW IDZIOREK

Co decyduje

Miejsce Polski wśród europejskich krajów socjalistycznych

zyskiwania funduszy na rzecz innych gałęzi gospodarki; społecznej przebudowie rolnictwa towarzyszy bowiem szybki wzrost spożycia ludności wiejskiej, a jednocześnie tworzenie nowej bazy techniczno-produkcyjnej w rolnictwie wymaga wysokich nakładów.

Z tabeli poniższej wynika, że pod względem rozwoju produkcji przemysłowej (w przeliczeniu na 1 mieszkańca) Polska zajmuje czwarte miejsce wśród krajów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a w produkcji rolnej — drugie miejsce. Liczy tu przytoczone odnoszą się do stanu sprzed pięciu lat (świeższych pełnych danych brak), ale nie pomniejsza to ich wartości. Także bowiem w najbliższych latach kolejność — według planowanych założeń — się nie zmieni. W produkcji przemysłowej nastąpi jedynie pewne zmniejszenie rozpiętości w grupie krajów mniej rozwiniętych (Bulgaria, Rumunia, Węgry). W rolnictwie proces ten przebiegał będzie nieco inaczej: zakłada się, że w krajach RWPG poziom produkcji do 1965 r. w zasadzie będzie w równym tempie. W rezultacie Polska zajmie jednak czwarte miejsce, po ZSRR, (który przekroczy poziom produkcji USA na 1 mieszkańca) Bulgarii i Węgrzech.

Poziom produkcji w przeliczeniu na 1 mieszkańca w 1958 r. (Polska = 100)

Kraj	Produkcja przemysłowa	Produkcja rolna
Bulgaria	47	82
Rumunia	53	76
Węgry	82	98
POLSKA	100	100
NRD	126	87
CSRS	194	83
ZSRR	118	104

Potwierdzają miejsce Polski wśród krajów RWPG zestawienia poziomu produkcji ważniejszych wyrobów przemysłu na 1 mieszkańca:

Produkcja ważniejszych wyrobów przemysłowych na 1 mieszkańca

Kraj	Paliwa w kg paliwa umownego	Energia elektryczna w kWh	Stal w kg	Kwas siarkowy w kg
Bulgaria	1 203	593	32	8,3
Rumunia	1 727	416	39	7,9
Węgry	1 353	761	128	13,2
POLSKA	3 476	965	225	19,9
NRD	3 911	2 330	191	37,4
CSRS	4 062	1 788	498	34,4
ZSRR	5 199	1 375	307	23,2

* Rok 1958 ** Rok 1960

W produkcji podstawowych wyrobów przemysłu lekkiego zajmujemy także czło-

we miejsce wśród krajów demokracji ludowej. Produkuje pod tym względem Czechosłowacja. Polska w produkcji tkanin bawełnianych na 1 mieszkańca — zajmuje trzecie miejsce wraz z Bułgarią i Węgrami, w produkcji tkanin wełnianych — drugie, a w produkcji obuwi — czwarte wraz z NRD i Rumunią.

W spożyciu żywności, liczonym w kaloriach na 1 mieszkańca europejskie kraje socjalistyczne osiągnęły poziom najbardziej rozwiniętych krajów Europy zachodniej już w latach 1956—57. Wówczas Polska zajmowała wśród krajów RWPG pierwsze miejsce — 3100 kalorii na 1 mieszkańca.

Pozostaje jednak nam do rozwiązania ważny problem uszlachetnienia struktury spożywanej żywności. Zajmujemy bowiem w RWPG czwarte miejsce pod względem ilości spożywania mąki i przetworów (ok. 140 kg na mieszkańca) oraz ziemniaków (ok. 230 kg). Stąd wynika potrzeba uzyskania wzrostu spożycia mięsa oraz tłuszczów roślinnych i zwierzęcych przy jednoczesnym zmniejszeniu spożycia mąki (i przetworów) oraz ziemniaków.

Wszystkie więc podstawowe wskaźniki produkcyjne określają nasze miejsce wśród krajów RWPG jednoznacznie. Jesteśmy w rodzinie europejskich państw socjalistycznych czwartym krajem pod względem poziomu rozwoju gospodarczego.

Polska wraz z Bułgarią, Rumunią i Węgrami należy w RWPG do krajów, które mają najwyższą akumulację. Fakt ten potwierdza słuszność wniosku, że kraj nasz także pod względem poziomu konsumpcji (szeroko rozumianej) zajmuje czwarte miejsce wśród krajów RWPG. TADEUSZ KACZMAREK

A ulora głośnej książki „Siedem polskich grzechów głównych”, pułkownika Zbigniewa Żaluskiego, zastąpił w domowym gabinecie, przeglądającego porcję gazet.

— To moje pierwsze codzienne zajęcie — mówi 37-letni pułkownik. — Jestem przecież już od lat dziennikarzem w mundurze oficera. Pełnię funk-

Wkrótce nowa książka i wznowienie starych

Rozmawiamy ze Zbigniewem Żaluskim

Poznańscy kolejarze dwukrotnie pierwsi w jednym roku

Pomimo trudnych warunków, m. in. w związku z elektryfikacją linii, Oddział Ruchowo-Handlowy PKP w Poznaniu zajął w 1962 r. dwukrotnie pierwsze miejsce w półrocznym współzawodnictwie pomiędzy 34 podobnymi oddziałami Polskich Kolei Państwowych. Załoga otrzymała propozycję przechodni Centralnego Zarządu Przewozów Kolejowych Ministerstwa Komunikacji i Zarządu Głównego ZZZ, dyplom uznania i nagrodę pieniężną.

Do najważniejszych osiągnięć Oddziału zaliczyć należy przede wszystkim poprawienie regularności biegu pociągów, przyspieszenie obrotu wagonów, większe obciążenie pociągów towarowych. Na uwagę zasługuje także zmniejszenie liczby awarii przypadających na 1 milion pociągów-kilometrów oraz obniżenie kosztów o 3 854 tys. zł.

Wyniki te zasługują tym bardziej na podkreślenie, ponieważ Oddział pracował w niepełnym składzie i w pewnych okresach brakowało nawet 12 proc. pracowników manewrowych i konduktorskich. (b)

ABC Marleny Dietrich

W Stanach Zjednoczonych ukaże się niedawno książka, której autorką jest słynna artystka filmowa Marlena Dietrich. „Słownik Marleny Dietrich” zawiera szereg jej wypowiedzi i myśli na najrozmaitsze tematy, ułożonych w porządku alfabetycznym. A oto kilka „hasel”:

AUTO — Ulubiona zabawka męża.

ALIMENTY — Wypełniają pustkę, która powstaje po wygaśnięciu miłości.

MIŁOŚĆ MACIERZYŃSKA — Miłość w najczystszej i najbardziej namiennej postaci.

NIENAWIŚĆ — Nienawidziłam od 1933 r. (Marlena Dietrich, Niemka z pochodzenia, opuściła swój kraj po dojściu Hitlera do władzy) do r. 1945. Często jest żyć w nienawiści, ale jeżeli wymagają tego okoliczności, należy uczyć się nienawidzić. Nie potrafię chyba żyć nienawidząc do kogoś, kto wyrządził krzywdę mnie osobie. Obudzić we mnie to uczucie może tylko sprawa, która dotyczy czegoś znacznie większego niż moja osoba.

ROSIJANIE — Lubie Rosjan za właściwe im poczucie humoru, za głębię ich uczuć, za pogardę jaką żywią dla mieszczaństwa. Ich świat duchowy jest bardzo bogaty. Mogą sięgać do samych głębin i wznosić się ku szczytom, nigdy nie zatrzymując się na bezpiecznym poziomie uczuć w rodzaju „ni pies ni wydra”.

(Kt-PAP)

Nie 90 lecz 900 tys. ton prefabrykatów

Do artykułu pt. „Prefabrykaty — szlagier sezonu” („Głos” 10. 4. 63) zakradł się błąd. Moc produkcyjna wielkopolskich wytwórni prefabrykatów wynosi aktualnie nie 90 lecz 900 tys. ton elementów rocznie. Przepraszamy. (pch)

TEATR

„Zemsta” za co?

Nikt i nic na to nie poradzi — „Zemstę” oglądać będziemy zawsze poprzez wspomnienie dawnych, doskonałych wcieleni sceniczych, poprzez kreacje wielkich aktorów. Tekst „Zemsty” wszedł w pamięć poprzez lekturę szkolną, stał się własnością narodową; doskonałość artystycznej komedii Fredry przetrwała wspaniałych przedstawień, przygody w teatry polskie, ze szczególnym pietyzmem i dbałością traktującą każdy szczegół tekstu, każdą wskazówkę autorską.

Wytrawny znawca dzieł polskiego teatru, Stanisław Dąbrowski, pisze we wstępie do programu: „W drugiej połowie XIX wieku aktorzy pielegnowali i przekazywali młodszemu pokoleniu sztuki, ukułonu, noszenia narodowego stroju. Umieszczenie na afiszu, nawet nagle, „Zemsty”, czy w teatrach szlacheckich, czy na prowincji nie przedstawiało żadnych trudności. W każdym zespole zawsze się znalazła gotowa obsada: komedie Fredry umiano na pamięć, więc i o zastępstwo było łatwo”.

Czekajcie, dziś czyta i tłumy westchnienie: gdzież, ach gdzież niegdysiejsze czasy! „Zemsta” w Poznaniu była tłuczona długie miesiące, a i to ledwie by się zdolała obronić jako warsztat szkolny. Aktorzy nieczują nastroju ko-

medii Fredrowskiej. Nie brak zdolnych młodych aktorów, ale kiedy przyjdzie obsadzić sztukę klasyczną, w dodatku tak związaną z tradycją jak „Zemsta” Fredry, sprawa wygląda diablo słisko.

Nie udało się więc tu Fredrowską „Zemstą” w Poznaniu. Pierwsze dwa akty ledwo trzymają się kupy! Rumieńców nabiera dopiero akt czwarty.

Nie funkcjonalna, nieudana jest też scenografia. Mur graniczny, ukazany w przekroju, może być rozpoznany dopiero w trakcie akcji sceniczej. Rejent z trudem może wystawić głowę przez okienko baszły swojego gródka.

Wiadomo, komedia konfuzjowa, komedia charakterów odeszłego w przeszłość świata szlacheckiego, lecz ani tu konfuzjów, ani charakterów. Raczej młodzi wykonawcy głównych ról — Cześnika i Rejenta — muszą nadrobić minę, gestem, głosem, aby móc jako tako uprawdopodobnić prezentowane przez siebie postacie. Próbuje więc zdobywać najniższych rejestrów głosu Cześnik. Skubie i przygryza wąż Rejent.

Na właściwych miejscach znaleźli się też „Zemście” tylko nieliczni aktorzy: Kazimiera Nogajówna w roli Podstoliny, Marian Pogasz w roli Papkina, Jerzy Kordowski w roli Dydalskiego, Adam Bilski w roli Śmigalskiego, Bogumił Zatoński w roli Perełki.

FELIKS FORMALCZYK

— Był pan udział w walkach frontowych?

— Po raz pierwszy włożyłem żołnierski mundur w Siłach w styczniu 1944 r. Z 9 pułkiem piechoty, najpierw jako szeregowy, potem oficer, zastępca dowódcy batalionu — przemaszerowałem szlak bojowy z Wołynia do Lublina. Potem nasz batalion wraz z całą armią uczestniczył w wyzwoleniu Warszawy, walkach o Wał Pomorski, forsowaniu Odry, a następnie osłanianiu skrzydła wojsk idących do stuturnu na Berlin. W czerwcu 1945 roku byliśmy znów na Lubelszczyźnie, a potem w rejonie Lubaczowa i Tomaszowa Lubelskiego, gdzie zwalczałyśmy bandy UPA. Ukończyłem Wyższą Szkołę Oficerów Polityczno-Wychowawczych i — pozostałem w wojsku.

— A więc mundur, to pana powołanie...

— Od lat najmłodszych marzyłem zupełnie o czym innym. Pasjonowałem się modelarstwem okrętowym. Moją pasję odziedziczył po mnie mój 14-letni syn, Ryszard. Na tym tle dochodzi do częstych nieporozumień rodzinnych pomiędzy nim, a młodszym bratem — Krzysztofem, zapalonym wielobielem hodowli ryb w akwarium. Zbyt częste próby modeli okrętowych na powierzchni akwarium — to koszt niezgody rodzinnej. Pokojowe współistnienie — jak uczą mnie moi synowie — to rzecz bardzo skomplikowana...

— A więc czym podyktowana była pańska decyzja zawodowej służby wojskowej?

— Chyba jakimś poczuciem potrzeby, obowiązku. Tak zresztą jak pragnienie uzasadnienia wysiłku mojego pokolenia spowodowało, że chwyciłem za pióro i napisałem „Przepustkę do historii”, a

potem jakby jej ciąg dalszy. „Siedem polskich grzechów głównych”.

— Książkę tę dawno zniknęły z księgarni i są przedmiotem „nielegalnego” handlu.

— Wkrótce ukaże się wznowienie. Przygotowuje je „Czytelnik” i MON. To ostatnie wydawnictwo wydaje w tych dniach nową moją książkę, raczej większy szkic pt. „Finał 1945 r.”. Jej treścią jest uzasadnienie naszego wysiłku zbrojnego w ostatnich miesiącach wojny, w bitwie o Berlin.

— Czy nastąpi ciąg dalszy „Grzechów”?

— Myślę, że tak. Istnieje w moim przekonaniu potrzeba napisania książki przeciwko „chwakom narodowej jatkii” pięknego umierania, przeciwko pokutującym jeszcze tu i ówdzie przekonaniu o mesjanistycznym powołaniu naszego narodu i o wychowawczych walorach tradycyjnego mitu pięknego umierania za Ojczyznę. Musimy się uczyć jak pięknie i mądrzej żyć, a nie umierać.

— Był pan twórcą popularnych radiowych gawęd dla dzieci i młodzieży.

— Gawęd takich wygłosiłem ponad 30, ale... skończył się koncept. Napisałem też kiedyś słuchowisko radiowe, z którego jestem bardzo dumny — i sic! — sztukę jednoaktową.

— Słyszałem od pana synów o ich małym dramacie, jaki się tu ostatnio rozegrał.

— To była nieuleczalna choroba ulubionego przez naszą rodzinę kota. Był to kot o wyjątkowym „intelektie”, słuchający czasem tak dobrze, jak tresowany pies. Jako ojcu, nie przyszedł mi nie przeżywać tego smutnego faktu wraz z dorastającymi synami.

Rozmawia: RYSZARD DANIELEWSKI

P. S. Zbigniew Żalusk przybywa do Poznania na spotkanie z czytelnikami w piątek 19 bm.



Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” ukaże się ostatnio następujące książki:

Jerzego Rudzkiego — „Świętochowski” (seria — „Myśli i ludzie”), poświęcona omówieniu działalności i poglądów filozofów współczesnych i dawnych, ze szczególnym uwzględnieniem filozofii najnowszej. Stron 285, cena 15 zł.

Stefana Sękowskiego — „W promieniach nadfioletu” i Stefana Weinfelda — „Niewidzialne szlaki”. Obie te pozycje należą do popularnej serii pt. „Nowości nauki i techniki”. Każda z książeczek stanowi zamkniętą całość i wyjaśnia nie tylko nowe odkrycia, ale także związane z nimi problemy naukowe i społeczne. Cena każdej pozycji — 6 zł.

Zygmunta Poniatowskiego — „Wstęp do religioznawstwa” (seria — „Sygnały”). Książka obejmuje następujące zagadnienia: dzieje religioznawstwa, jego przedmiot, dziedziny religioznawstwa i inne

nauki religioznawcze. Jest to już trzecie z kolei wydanie. Stron 287, cena 16 zł.

Zwracamy uwagę na dwie inne pozycje tej samej serii: Tadeusza Pszczolowskiego „Zasady sprawnego działania” (z przedmową Tadeusza Kotarbińskiego (stron 178, cena 16 zł) i Stanisława Jedlewskiego „Nieletni w zakładach poprawczych” (stron 209, cena 24 zł).

W serii Biblioteki Powszechnej warto przeczytać Zbigniewa Pietraszkiego „Sztukę uczenia się” (wydanie trzecie, rozszerzone). Książka zawiera informacje o sposobach efektywnego uczenia się i jest przeznaczona przede wszystkim dla uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych, studentów i samouków, a także nauczycieli. Stron 248, cena 10 zł.

Przypominamy też o bardzo ciekawej, przystępnie napisanej pozycji Henryka Jabłońskiego pt. „Narodziny drugiej Rzeczypospolitej” (Biblioteka Wiedzy Historycznej). Książka pokazuje mechanizm kształtowania się drugiej Rzeczypospolitej w latach 1918–1919, wyjaśnia procesy społeczne, politykę zagraniczną i stosunki wewnętrzne kraju. Całość uzupełniają liczne zdjęcia dokumentalne oraz fotokopie niektórych dokumentów. Stron 304, cena 25 zł.

sport • sport • sport

Z boisk piłkarskich

Zagłębie i Ruch w finale Pucharu Polski

Minione święta były raczej ubogie w imprezy sportowe. Kibice osładali ledwie dwa naprawdę ciekawe spotkania a były nimi półfinały o Puchar Polski.

Petrosjan prowadzi 5:4

9 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między obrońcą tytułu Botwinnikiem a Petrosjanem zakończyła się wynikiem remisowym. Tak więc po 9 partiach prowadzi Petrosjan 5:4.

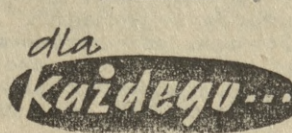
Warto zobaczyć Olimpiadę w Olimpi

Już rok przed olimpiadą rzymską gotowy był scenariusz, 32 operatorów dokładnie wiedziało, co w każdej chwili powinni nakręcać. Przez kamerę przeszło ponad 100 tys. m taśmy. W wyniku wielomiesięcznej pracy montażyistów powstał dokument-reпортаż, jakiego nie nakręcono dotąd na żadnych igrzyskach.

Wyświetlana od kilku dni na ekranie poznańskiego kina Olimpia, „Olimpiada w Rzymie”, produkcji włoskiej, jest pasjonującą wizją niezapomnianych dni rzymskiego lata 1960 roku. Wszędziebyście kamery ani na krok nie odstępowywały zawodników. Towarzyszą sportowcom w czasie walki, krótkiego wypoczynku, w chwilach triumfu i porażki. Szczególnie fascynujące są te ujęcia, które, dzięki zwolnionemu tempu, zmieniają trwającą ułamek sekundy, wysiłek nadludzki wprost zmagania, w ruch, urzekający płynną harmonią...

Twórcy filmu potrafili doskonale wykorzystać wszystkie walory niepowtarzalnej scenarii, szczególnie w ujęciach nocnych, a wszystko doskonale podbudowuje kolory. Bajecznie kolorowe, Forum Romanum, gdzie w dniu zamknięcia Igrzysk Olimpijskich znajdowała się meta biegu maratońskiego, pozostawia niezapomniane wrażenia. Pięknie pokazana jest także droga znicza olimpijskiego.

Twórcom tego filmu należą się również słowa uznania za doskonały, zaskakujący, niejednokrotnie montaż oraz dobry podkład muzyczny. W sumie Olimpiada jest filmem, który z czystym sumieniem możemy polecić każdemu. Jedyny zarzut, jaki można by postawić filmowi, jest jego długi metraż. Zbyt duże nagromadzenie nawet największych wspaniałości, zaczyna być nużące. Dłuższy jest, na szczęście, niewiele Kino opuszczamy pod silnym wrażeniem tej wielkiej imprezy. (d)



● Tenisiści Portugalii zakwalifikowali się do drugiej rundy rozgrywek o puchar Davisa w strefie europejskiej, zwyciężając Luxemburg 3:2.

● W Brunswiku odbyło się uroczyste kryterium kolarskie, w którym startowało ok. 80 zawodników. Drużynowo wygrała Belgia — 18 pkt. przed NRF — 22 pkt., Holandia i Polska — 33 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył reprezentant NRF Liebeck, przed swym rodakiem Boilembergiem.

● Świetnie spisał się reprezentant Polski Z. Zajac podczas międzynarodowych zawodów torowych w Coventry. W wyścigu sprinterskim zajął pierwsze miejsce w czasie 13,5 wyprzedzając mistrza Wielkiej Brytanii, Karla Bartona oraz Australijczyka Rona Baenscha. (t)

Bokserzy zawodowi zmieniają regulamin

Zawodowi pięściarze USA postanowili zmienić obecny regulamin mając na uwadze zapewnienie większego bezpieczeństwa walczącym. Rundy mają trwać tylko 2 minuty zamiast 3 ring ma posiadać cztery obwody linowe, lepiej zabezpieczające zawodnika przed wypadnięciem z ringu a rekawice będą 8 uncjowe zamiast dotychczasowych 6 uncjowych.

Zdobywca Pucharu Polski w ub. roku — Zagłębie gościło w Sosnowcu przodownika tabeli rozgrywek II ligi — Szombierki. Wygrali po wyrównanej grze gospodarze 2:1, zdobywając przez Gałęckiego decydującą o zwycięstwie bramkę krótko przed zakończeniem meczu.

Drugi półfinał pomiędzy Górnikiem i Ruchem wywołał w Zabrzu wielkie zainteresowanie. Mecz oglądało około 25 tys. widzów. Były wielokrotny mistrz Polski — Ruch, który jest obecnie w rewelacyjnie dobrej formie, pokonał jedenastkę Górnika 3:0 (1:0) zdobywając bramki przez najlepszego w tym dniu zawodnika na boisku — Fabera, oraz Kasprzyka i Lercha. Ostatni dwukrotnie nie trafił do pustej bramki.

Mecz finałowy Ruch — Zagłębie odbędzie się 1 maja w Warszawie. Pierwsze międzynarodowe turnieje piłkarskie dla juniorów, o puchar UEFA, rozpoczęły się przed piętnastoma laty. Dzisiaj imprezy młodych piłkarzy są bardzo modne. W 1961 r. w Portugalii zdobyliśmy wicemistrzostwo Europy.

W obecnym XV turnieju Polacy udziału nie biorą, gdyż zostali wyeliminowani przez Węgrów, którym również nie powiodło się najlepiej w rozgrywkach. Oto wyniki pierwszego dnia turnieju: Grecja — NRF 7:2, Włochy — Węgry 2:0, ZSRR — Rumunia 0:1, Irlandia Półn. — Belgia 2:1, CSRS — Szwecja 4:2, Anglia — Holandia 5:0.

W drugiej rundzie turnieju uzyskano następujące wyniki:

Grecja — Szwajcaria 1:1; NRF — Szkocja 2:1; Węgry — Bułgaria 1:1; Włochy — Francja 4:1; Anglia — Rumunia 3:0; Holandia — Związek Radziecki 3:1; Belgia — Szwecja 2:1; Północna Irlandia — Czechosłowacja 1:0. (t)

16-letni siłacz

Siłacz z Białogardu, 16-letni ciężarowiec — Ryszard Suwała, poczynił dalsze postępy. Obecnie uzyskuje on na treningach ponad 280 kg w trójbójku. Chłopiec waży już 100 kilogramów. Wszedł on w skład kadry młodzieżowej. Ryszard Suwała zadziwia otoczenie niezwykłym apetytem. Może zjeść na śniadanie ok. 20 jajek i wypić kilka litrów mleka, a na obiad 5–8 kotletów schabowych. PAP

XII Mała Olimpiada

Medale dla najlepszych

Piękne, złote, srebrne i brązowe medale są właśnie na warsztacie poznańskiego „Rytosztuki”. Ubiegając się o nie będą uczniowie szkół średnich i podstawowych bowiem tradycyjna Mała Olimpiada „Głosu” będzie miała w tym roku nieco inny charakter niż dotychczas. Pisaliśmy już o tym że zamiast jednej imprezy dla doświadczonych zawodników odbędzie się 5 igrzysk dzielnicowych z udziałem młodzieży szkolnej niezezwieszanej w żadnym klubie sportowym pozaszkolnym. Najlepsi spotkają się w finale ogólnomiastkim. Dajemy więc szansę przede wszystkim tym dziewczętom i chłopcom, którzy mają zamiar postawić pierwsze kroki na bieżni.

Pierwsza wiadomość o XII Małej Olimpiadzie organizowanej tym razem z POZŁA Kuratorium i Szkolnym Związkiem Sportowym spotkała się z dużym zainteresowaniem w szkołach. Najwięcej wątpliwości budzą jednak warunki startu i dlatego niżej podajemy konkurencje dla poszczególnych grup wiekowych: młodzieźki (roczniki 48 — 49) 80 m, 500 m, w dal, wznwyż i kula; młodziecy (te same roczniki) 100 m,

Wysokie lokaty poznańskich klubów

Zarząd Główny Polskiego Związku Motorowego dokonał oceny współzawodnictwa klubów w skali ogólnokrajowej za rok 1962.

Na 10 sklasyfikowanych automobilistów Poznań zajął pierwsze miejsce przed Warszawą i Krakowem. W konkurencji klubów motorowych o działalność sportową na pierwszym miejscu znaleźli się Budowlani Gdańsk przed Stoleczną Legią i Motoklubem Unia w Poznaniu. Z klubów i sekcji żużlowych Unia Leszno znalazła się na trzecim miejscu za Łódzkim Tramwajarzem i Spartą Wrocław. Polonia Piła zajmuje szóste miejsce.

Wśród sklasyfikowanych zespołów o działalność turystyczną LZS Głuchowo zajął 8 miejsce. (x)

Toto-Lotek

5 — 7 — 12 — 17 — 21 — 42 (dod. 22)

„Koziołki”

1 — 16 — 34 — 36 — 43 — (7)

III liga piłkarska

Wczoraj uzyskano na trzech ligowych boiskach następujące wyniki:

Calisia — Polonia Chodzież 8:0
Włóknierz — Lech II 1:0
Sparta Szam. — Dyskobolia 1:1
Promień Op. — Polonia P. 1:0
Polonia N. T. — Zjednoczeni 0:2
Górnik — Polonia L. 2:0

Wyniki spotkań rozegranych w tygodniu:

Grunwald — Olimpia 1:4
WARTA — KKS Kępno 4:2

TABELA

1. Olimpia	20	36	99:67
2. Warta	20	32	63:67
3. Zjednoczeni	20	24	44:39
4. Lech II	20	22	46:39
5. Polonia Poznań	20	22	36:61
6. Włóknierz	20	19	37:68
7. KKS Kępno	20	18	30:39
8. Polonia Leszno	20	18	22:34
9. Calisia	20	18	43:34
10. Sparta Szam.	20	18	29:36
11. Grunwald	20	17	31:43
12. Górnik	20	17	26:44
13. Polonia N. T.	20	15	23:39
14. Promień	20	14	23:51
15. Dyskobolia	20	13	36:46
16. Polonia Chodzież	20	8	25:59

Żużel

W Lesznie...

W Lesznie odbył się turniej żużlowy o drużynowy puchar PZM. Startowały cztery czolowe drużyny: Górnik (Rybnik) Stal (Rzeszów), Polonia (Bydgoszcz) i Unia (Leszno). Drużyna nowo zwycięstwo odniósł zeszłoroczny zwycięzca pucharu — Górnik (Rybnik), zdobywając 30 pkt., przed Stalą — 26 pkt., Polonią — 22 pkt. i Unią — 18 pkt.

...i Sremie

Czwórmecz żużlowy o puchar PZM rozegrany w Sremskim Karpaczu (34 pkt.) przed Sremskim KS-em (32 pkt.), Kolejarzem (Opole) (19 pkt.) i Motorem (Lublin) (11 pkt.). (t)

300 m, 1000 m, w dal, wznwyż, kula; juniorki (45–46) 100, 500, w dal, wznwyż, kula; juniorzy (44–46) 100, 400 m, 800 m, 1500 m, w dal, wznwyż, kula, dysk. A więc kandydaty ma do wyboru kilka konkurencji biegowych albo najłatwiejsze stosunkowo konkurencje techniczne.

Od powodzenia naszej imprezy zależy również niemały wysiłek Dzielnicowych KKFIT które będą organizatorami igrzysk dzielnicowych. Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki ufundował już piękny puchar dla tej dzielnic, która we wszystkich kategoriach wiekowych łącznie osiągnie najlepsze wyniki w zawodach finałowych.

Ponadto współorganizatorzy turniejów pucharu dla najlepszych grup dzielnic w poszczególnych grupach wiekowych. Ciekawie zapowiada się więc walka DKKFIT z najlepszymi klubami, które wszystkie wyniki i wyniki komitetu mają równy status i równe szanse.

Wprowadzić pisaliśmy już, że nie wszyscy jeszcze wiedzą, że tegoroczna Mała Olimpiada jest powiązana z Małym Wysięciem Pokoju „Głosu” i „Expressu” poświęcając całkowite młodzieży szkolnej. W tej wielkiej akcji uczestniczą wszystkie KKFIT oraz wszystkie kluby i kluby zainteresowane związki i kluby sportowe. Jesteśmy przekonani, że nasze wspólne wysiłki przyczynią się w niemałym stopniu do popularyzacji lekkiej atletyki i kolarstwa w Grodzie Przemysława.

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Wyróbów Emaliowanych w Poznaniu — przyjmują pracowników na stanowiska: 1) **zaopatrzeniowców** ze znajomością przemysłu: hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, chemicznego — uposażenie 2.300 zł plus premia uznaniowa; 2) **ekonomistów d/s gospodarki materiałowej** — uposażenie 2.300 zł plus premia uznaniowa; 3) **robotników magazynowych i transportu** — uposażenie grupy VI plus 10 proc. premii; 4) **techników - mechaników do kontroli technicznej** — uposażenie około 2.000 zł plus premia regul.; 5) **czeladników, mechaników do kontroli technicznej** — uposażenie około 2.000 zł plus premia regul.; 6) **techników elektryków do kontroli technicznej** — uposażenie ok. 2.000 zł plus premia regulaminowa; 7) **księgowego do Działu Rachuby** — wynagrodzenie około 1.400 zł plus premia uznaniowa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Kościelna 37, pokój 18. K2210

Spółdzielnia Inwalidów „Postępek” w Świebodzinie, ul. Kościelna nr 10, tel. 457 — zatrudni zaraz: — **inżyniera lub ekonomistę na stanowisko kierownika technicznego** — działalność wielobranżowa — odzież, stolarstwo, tapicerstwo, obuwie i usługi; — **inżyniera lub technika meblowego na stanowisko kierownika Zakładu**. Warunki plac do uzgodnienia. K2250

Spółdzielnia Inwalidów Rękawiczników, Rymarzy i Kalciników w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 50 — zatrudni z dniem 1 kwietnia 1963 r. starszego ekonomistę na stanowisko zaopatrzeniowca i zbytu. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie, oraz 1 rok praktyki lub średnie wykształcenie (pożądane specjalne studium spółdzielcze) oraz 2 lata praktyki. Wynagrodzenie 1.900 zł plus premia wg regulaminu. Podania należy składać pod w/w adresem. K2274

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu — przyjmują zaraz: 1. **inżynierów - mechaników**, 2. **techników - mechaników do prac w biurach konstrukcyjnych i technologicznych**, 3. **techników ekonomistów z średnim wykształceniem do Działu Zaopatrzenia**, 4. **techników - chemików z średnim wykształceniem do Działu Zaopatrzenia** — z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Ciepłego. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej przy ul. F. Dzierżyńskiego nr 223/229, pokój nr 103. K2935

Zakłady Porcelitu w Chodzieży, ul. Piaskowa 26 — przyjmują do pracy w Wydziale Inwestycji: inżyniera wżgl. technika robót sanitarnych z uprawieniami, od 1 kwietnia 1963 r.; inżyniera wżgl. technika elektryka od 1 kwietnia 1963 r. na stanowisko inspektora nadzoru. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2310

Kierownictwo Państwowego Wieloobektowego Gospodarstwa Rolnego Dobiegniew, poczta Dobiegniew, pow. Strzelce Kraje., woj. Zielona Góra zatrudni zaraz: **technika mechanika na stanowisko st. mechanika PWGR, technika budowlanego na kierownika brygady konserwacyjnej**. Wynagrodzenie miesięczne dla w. w. stanowisk do 2.400 zł plus wszelkie świadczenia przewidziane UZP. Mieszkanie z nowego budownictwa zapewniają jesienią br. natomiast w chwili obecnej pokoje kawalerskie. Poczta, stacja kolejowa, stacja autobusowa, szkoła 7-klasowa, Ośrodek Zdrowia na miejscu. Reflektujemy na siły z dużym stażem pracy i zastrzegamy sobie prawo wyboru kandydatów. K2396

Inżynierów mechaników - spawalników na stanowiska: kierowników pracowni: rentgenowskiej, wytrzymałościowej, metalograficznej; inspektorów działu kontroli technicznej; techników mechaników - spawalników z praktyką warsztatową oraz kierownika magazynu zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal” Poznań, ul. Kochanowskiego nr 7**. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 6. K2415

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmują do pracy: frezerów na frezarki poziome i pionowe, tokarzy. Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K2429

Rawickie Zakłady Wyróbów Papierowych w Rawicy zatrudniają inżyniera lub technika - mechanika z odpowiednią praktyką na stanowisko głównego mechanika. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych zapewnia się mieszkanie służbowe. K2926

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: **inżyniera - mechanika technologia na stanowisko kierownika sekcji przygotowania produkcji; inżyniera komunikacji na stanowisko głównego dyspozytora ruchu; inżyniera elektryka do wydziału warsztatów tramwajowych; inżyniera ze specjalnością instalacji sanitarnych względnie ekonomistę z wyższym wykształceniem na stanowisko kierownika działu inwestycji** — w obu wypadkach wymagana jest dwouletnia praktyka w dziedzinie inwestycji; **inżyniera lub technika elektryka z praktyką na stanowisko inspektora nadzoru w dziale inwestycji; inżyniera budownictwa lub drogowego z praktyką na stanowisko kierownika sekcji wykonawstwa inwestycji i kapitalnych remontów; technika energetyka z praktyką do działu głównego energetyka; kierowców z I lub II kat. prawa jazdy na autobusy; kandydatów na motorniczych z podstawowym wykształceniem; robotników do prac torowych; 3 tokarzy. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131. K2448**

W dniu 14 IV 1963 r. odeszła od nas, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, sp.

z Frasunkie wiczów
Maria Kłosowicz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 br. o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Rutkowskiego 17a m. 3

Dnia 11 kwietnia 1963 r. skończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 63, sp.

Bronisława Bajon
z domu Ostrołęcka
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 br., o godz. 14 na cmentarzu w Miłostowie (Poznań-Wschód).
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, Warszawa i Kowary

W dniu 12 kwietnia 1963 r. zakończyła swój pracowity żywot, nasza najdroższa matka, przeżywszy lat 67, sp.

Maria Pędzińska
z Kujawskich
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 16 kwietnia o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W miętulonym smutku pogrążeni
DZIECI
Poznań, Warszawa i Kowary K3036

»SPOŁEM« Z. S. S.
ZAKŁ. PRODUKCJI I USŁUG TECHNICZNYCH
W POZNANIU, ul. Grochowe Łąki 2

poszukuje
POMIESZCZENIA MAGAZYNOWEGO
z przyległym placem lub bez, nadającego się do składowania urządzeń składowych metalowych i drewnianych
o powierzchni ca 100—200 m². K2929

Spółdzielnia Chemiczna z Terenu Poznania — poszukuje zaopatrzeniowca. Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka w tym zawodzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2431.

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych w Poznaniu, ul. Bema 10 przyjmie zaraz: głównego księgowego i kierownika zaopatrzenia i zbytu z odpowiednią praktyką i wykształceniem oraz technika samochodowego z wykształceniem średnim zawodowym. Omówienie warunków pracy na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Org. Ekon. MPUS, ul. Bema nr 10, tel. 90-69. K2439

— 1 maszynistkę z znajomością stenografii zaraz na stałe,
— 5 ślusarzy - mechaników,
— 1 spawacza,
— 2 elektryków —
przyjmą zaraz na okres 2 miesięcy **Poznańskie Zakłady Przemysłu Piernikowego — Poznań**, ul. Grunwaldzka 53, barak nr 18/19 — Dział Kadr. K2888

Radca prawnego na pół etatu (2 godziny dziennie), kontrolera wewnętrznego, kontrolera technicznego (z zawodu obuwnik) — zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem, Poznań, Stary Rynek 53/54** (wejście z ulicy Świętosławskiej). K2905

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, w Poznaniu, ul. Woźna 11 — przyjmie zaraz: — murarzy - tynkarzy,
— lakieryarzy,
Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K2943

Poznańska Fabryka Maszyn Zrniowych zatrudni maszynistę z uprawieniami na lokomotywę spalinową (nową) Chrzanów LS 150, kierowcę na samochód ciężarowy z I wżgl. II kategorią prawa jazdy, ekonomistę z wyższym wykształceniem i praktyką do Działu Organizacji, inżynierów - mechaników na stanowiska technologia - konstruktora oraz inżyniera odlewnika na stanowisko technologia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Poznań, ul. Pstrowskiego 1, dojazd tramwajem linii nr 13 i 14. K2454

PPON „Centrala Nasienna” Oddział Poznań, ul. Magazynowa 44 zatrudni zaraz następujących pracowników: 3 starszych księgowych. Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka w księgowości rejestrowej; 1 maszynistkę z praktyką. K2456

Ekonomistę do spraw organizacji handlu i usług oraz zaopatrzeniowca z wykształceniem średnim oraz praktyką, najwęższą silińskich elektrycznych i montażu - mechanika do naprawy maszyn do szycia zatrudni zaraz **W. P. „Arged” w Poznaniu**, ulica 27 Grudnia 6. K2469

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sierakowie Wlkp., zatrudni od 20 maja do 31 sierpnia 1963 r. szefa kuchni do pawilonu gastronomicznego, który znajduje się w Ośrodku Wczasów Campingowych w Sierakowie nad Jeziorem Jaroszewskim. Wynagrodzenie miesięczne 3.000 zł wżgl. system prowizyjny, warunki mieszkaniowe zapewniają. Pismem zgłoszenia przyjmują Zarząd Spółdzielni w terminie do dnia 30 kwietnia 1963 r. Podanie prosimy kierować pod adresem Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sierakowie, ul. 8 Stycznia 1. K2460

Praca
Przyjmie ucznia do zawodu piekarskiego z całym utrzymaniem. Kazimierz Kaleta, Giech powiat Sroda. 30690g

Pomoc domowa do 2 dzieci (7 i 2 lata), na dobrych warunkach potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K3076g

Pomoc domowa docho-
dząca lub na stałe zaraz
potrzebna. Młyn 15 m. 8. 33040g

Pracownik i kobiety znające prace w ogrodzie potrzebni. Ogrodnictwo — Witkowski, Poznań-Górczyn, (koniec ul. Raszyńskiej) przy Forcie 8a. 30429g

Potrzebny kierowca na taksówkę osobową od lat 30. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2475g.

Kupno
Wosk pszczoły kupuje. Celon, Poznań, Mała Garbary 2. 31544g

W dniu 14 kwietnia 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., sp.

Wincenty Krawczyk
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 kwietnia br. o godz. 16.30 na cmentarzu w Luboniu-Zabikowie.
o czym zawiadamia
RODZINA

Dnia 11 kwietnia 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77, sp.

Helena Kurlandt
z domu Szewcowa
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 br. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębin.
o bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań — Warszawa 33088g

ś. † p.
Marianna Dudzińska
z domu Skotarczak

opatrzona Sakramentami św. zmarła w dniu 13 kwietnia 1963 r. przeżywszy lat 77.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 IV 1963 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
SYN I RODZINA
Poznań, Dąbrowskiego 20/22

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam telewizor „Dürrer”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2361g.

Sprzedam 300 kurek „Leghorn” siedmiotygodniowych. Poznań - Winogrady, Murawa 9. 32362g

Sprzedam motocykl „Jura”. Cena 15.000 zł. Informacje: tel. 503-39. 32368g

Sprzedam dobry motocykl „Pannonia”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2377g.

Krowe duża, wyskokielna sprzedam. Zawady 29 m. 3. 32378g

Silnik samochodowy „Taunus” (Eifel) kompletny, skrzynia biegów, sprzedam. Starołęka, ul. Antoniego 70. 32381g

Sprzedam wózek dziecięcy (gięty) w dobrym stanie. Tel. 661-28. 32384g

Samochód „Warszawa” w dobrym stanie sprzedam. Turek, Strzelno, tel. 77. 6147p

Szczypior kłacz, drzew owocowych (grusze), większą ilość sprzedam. Ogrodnictwo — Witkowski, Poznań-Górczyn, koniec ul. Raszyńskiej (przy Forcie 8a). 33090g

Sprzedam piękną zagraniczoną sukienkę ślubną, ul. Wielka 9 m. 5. 32110g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca **Szczepańska**. Poznań, Armii Czerwonej 70, w podwórzu. 32286g

Lokale

Zamienie mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, przedpokój, przynależnościami w Zmigródzie na mieszkanie w Krotoszynie lub Lesznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K418p.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju na dwa lata — gwarancja wyprowadzenia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2769g.

Szczecin! 2 1/2 pokoju z kuchnią zamienie z mieszkaniem w Poznaniu. Informacje: Poznań, Zbożowa 4 m. 17. 32196g

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne z dozwolonym zamieniem na podobne lub bez dozoru. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2224g.

3 1/2 pokoju, samodzielne mieszkanie, 1 ptr., centrum, stare budownictwo z kuchnią, łazienką — zamienie na 2-3 1/2 samodzielne, blisko tramwaju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2277g.

Zamienie samodzielne pokój z kuchnią (środmieście) dozwolonym na pokój samodzielny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2240g.

Samodzielne 3 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka, słoneczne, II ptr. — zamienie na 2 mieszkania mniej szej, samodzielne — chętnie w nowym budownictwie. Zgłoszenia: Szweska 15 m. 7. 32245g

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, ogrodem (Osiedle Piłkowskie) — na mniej szej, bliżej miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2254g.

Zamienie mieszkanie willowa 5 1/2 pokoju (wysoki i niski parter) z przynależnościami, garażem — na 2 1/2-3 pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2255g.

Kupię pokój ewentualnie z kuchnią (budownictwo wyłączone). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2261g.

Zamienie mieszkanie — pokój z kuchnią, duże, samodzielne, słoneczne w Poznaniu - Wilda, tylny dom, na takie samo w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2272g.

2 pokoje, kuchnia, duże, pierwsze piętro, balkon, słoneczne, pełnokomfortowe zamienie na pokój z kuchnią, centr. ogr. do trzeciego piętra — najchętniej blisko Targów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2273g.

Bezdzietne małżeństwo kupi pokój wyłączony lub weźmie pokój sublokatorski. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2277g.

Mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, samodzielne przy ul. Traugutta — zamienie na podobne z ogrodem poza śródmieściem. Zgłoszenia: tel. 451-84. 32290g

2 pokoje, kuchnia, samodzielne z przynależnościami przy Parku Kasprzaka zamienie na pokój, kuchnię, nowe budownictwo — Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2281g.

Pokój z kuchnią w Jarocinie zamienie na pokój w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2282g.

Samodzielny pokój wyłączony kupię, może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2296g.

Na 2 pokoje przyjmę pracującego pana i uczącą panią. Poznań, Małoszyńska 13. 32329g

Przyjmę pagnów na pokój. Poznań, Leszczyńska 33, Górczyn. 32332g

Młody pracownik nauki poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2334g.

Kupię wyłączony pokój w okolicy Poznania, może być z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2340g.

Nieruchomości

Kupię dom jednorodzinny wyłączony przy tramwaju. Mam do zamiany mieszkanie samodzielne 3 1/2 pokoju z wygodami na Jeżycach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2134g.

Spiesznie sprzedam domek jednorodzinny z zabudowaniem gospodarczym w Sremie. Mieszkanie zaraz wolne. Adamczewski, Srem, ul. Dąbrowskiego 17. 32172g

Parcele pod budowę domów 1-rodziny w Kiekrzu pod Poznaniem — sprzeda Haiman, Poznań, ul. Podlaska 29, tel. 838-03. 31530g

Posiadam willę w Poznaniu 3 pokoje z kuchnią, ogród 880 m², zadrzewiony zamienie na obiekt we Francji. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K1689g.

Sprzedam okazjynie parcele powiecie poznańskim. Oferty: Szydowski, Leszno Wlkp., Narutowicza 43. 6143p

Sprzedam dom jednorodzinny, ogrodem owocowym. Mieszkanie wolne. Września, Kosynierów 54. 6145p

Sprzedam ogród i parcelę budowlaną w Ostrowie Wlkp., tel. Ostrow 697. 6184p

Sprzedam willę dwurodzinną Witaszycach koło Jarocina, dużym ogrodem (około dworca). Po sprzedaży mieszkanie wolne. Zgłoszenia: Kostyrzyn Wlkp., Mickiewicza 55. 33039g

Ziemi 8 ha (jednym planie) 4 klasy — okolica Murwaniej Gosiłny spiesznie sprzedam (cena ha 9000 zł) lub wydzierżawię. Dużo nieruchomości poleca — poszukuje Krawiec, Poznań, Garbary 53. 32283g

Spiesznie sprzedam gospodarstwo z budynkami, ogród, 1 ha 70 ar ziemi, ornej 1 ha 80 ar laski torf. Komunikacja dobra PKS. Marta Florczak, Koźle Hu by 104 a pow. Szamotuły. 32194g

Sprzedam działkę 1250 m² pod budowę, zadrzewioną, oplozoną, altanka 3 x 3, teren uzbrojony. Gniezno, Paderewskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2176g.

Kupię domek 1-rodzinny w Poznaniu (może być w stanie surowym) wżgl. parcelę z rozpoczętą budową lub surową. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla K2268g.

Willa dwumieszkaniowa, wyłączona, wolne piętro, trzy osobne pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród, ul. Orzeszkowa — 350.000 zł. o ile zastępcze mieszkanie dwupokojowe, łazienka samodzielne, cena niższa, willa pięciopokojowa, łazienka w surowym stanie, możliwość podziału na dwa mieszkania, garaż, ogród w Solcu 300.000 zł, willa pięciopokojowa, łazienka, centralne ogrzewanie, garaż, morga ogrodu zadrzewioną w Klekru przy Poznaniu 240.000 zł — willa czteropokojowa, łazienka, ogród w Puszczykowie 250.000 zł sprzedaję Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 32896g

Przetargi

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Poznaniu, ul. Północna 14 ogłasza przetarg nieograniczony na zakup

2 SUMATORÓW ELEKTRYCZNYCH.
Oferty należy składać w sekretariacie w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi dnia jedenastego. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. K2882

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy w Swarzędzu, ul. Włankowa 3 tel. 140 ogłasza przetarg na dostawę ca 2000 m² okleiny topolowej oraz 2000 m² okleiny orzechowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione i prywatne. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K2983

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokój” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 83, barak 25 — ogłasza przetarg na wykonanie urządzeń oraz wyposażenie działu produkcji (roboty stolarskie — stoły i regały) dla nowo budującego się zakładu w Poznaniu przy ul. Wenejańskiej 1-8. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Podkłady kosztorysowe oferenci mogą otrzymać w biurze Spółdzielni, ul. Grunwaldzka 88, tel. 644-94. Również w biurze Spółdzielni oferenci mogą się zapoznać z rysunkami roboczymi poszczególnych urządzeń, gdzie należy składać oferty do dnia 23 kwietnia 1963 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 kwietnia 1963 r. o godz. 10 w tutejszej Spółdzielni. Termin wykonania robót do uzgodnienia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta. K2869

Zakłady Drzewne Przemysłu Leśnego w Krotoszynie, ul. Fabryczna 10 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż dwóch koni w wieku 13 i 15 lat. Cena wywoławcza zostanie ogłoszona przed rozpoczęciem przetargu. Przetarg odbędzie się dnia 22 kwietnia 1963 r. o godz. 10 w Zakładzie w Krotoszynie, ul. Fabryczna 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Zakładu przed rozpoczęciem przetargu. Koni można oglądać w dni powszednie w Zakładzie w godzinach od 8-15. Zastrzega się ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K2687

Spółdzielnia Pracy Transportowo-Warsztatowa w Rawiczu, ul. Wąły Powstańców Wlkp. nr 5 — ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 3 samochodów osobowych marki „Warszawa” M-20 z niżej podanych numerami rejestracyjnymi:

1. PW 25-40, nr silnika 016502, nr podwozia 019704 — za cenę 42.000 zł
2. PW 36-25, nr silnika 067703, nr podwozia 21485 — za cenę 48.000 zł
3. PW 36-28, nr silnika 16681, nr podwozia 21485 — za cenę 48.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 23. IV. 1963 r. o godz. 10 w S. P. T. W. w Rawiczu, Wąły Powstańców Wlkp. nr 5. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej w przeddzień mającego się odbyć przetargu. Pojazdy można oglądać od dnia 16. IV. 1963 roku w godzinach od 7-15. Przetarg odbędzie się na podstawie zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 1. VIII. 1960 r. (Monitor Polski A 66 z dnia 23. VIII. 1960 r.). K2679

Komunikaty

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia zostanie zamknięta na czas trwania robót dla ruchu kołowego ul. Łódzka na odcinku od ul. Zależ do ul. Rutkowskiego.
Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Zależ, Głogowska i Rutkowskiego.

Sprzedam pawilon składający się z 26 pokoi wraz z kabinami kąpielowymi nad dużym jeziorem. Idealna miejscowość na wczasy pracownicze. Informacje: Zieliński, Poznań, Chwałkowskiego 31 m. 3, codziennie od godz. 16, tel. 531-53. 32159g

Sprzedam działkę budowlaną — Lubon (Zabikowo). Armii Czerwonej 81. 32270g

Zguby

8 kwietnia koło godz. 18 w okolicy Mostu Uniwersyteckiego zgubiłam kołnierzyk do płaszcza (czarny, szara krata). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot w portierni Coll. Juridicum UAM. 32866g

Puszczykówo — parcele 2160 m² — sprzedam: Warszawa, Nowolipie 22 A, telefon 31-70-73, Józefowicz. K2682

Kupię domek z ogrodem do 60.000 zł, najchętniej w okolicy Poznania. Zgłoszenia Franiak poczta Lubniewice pow. Sulecin. 32200g

Sprzedam także 0,58 ha w Wilkowycach pow. Jarocin. Walkiewicz, Wysokołowek pow. Jarocin. 322

TEATR

OPERA — nieczynna, POLSKI — g. 19 — „Zemsta” (koniec ok. g. 22), NOWY — g. 19 — „Skandal w Heibergu” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — nieczynna, MARCINEK — g. 16.30 — „Teatr Pietruski”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Być albo nie być” (USA), 16.15, BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Następcy tronu” (włoski, 18.15), CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18.15 — „Orkiestra wojskowa” (węg., 14.15), g. 20 — „Dwie strony medalu” (ang., 16.15), GONG — g. 10, 12.30 — „Przygoda w Bandyrie” (NRD, 7.15), g. 16, 18.20 — „Jak być kochaną” (pol., 18.15), GWIAZDA — KINO DOBRYCH FILMÓW — g. 10.30, 13 — „Irena do domu” (pol., 7.15), g. 15, 17.45, 20.15 — „Skłócenie z życiem” (USA, 16.15), HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Piekło w mieście” (włoski, 16.15), KOSMOS — g. 17 — „Lotnisko nie przyjmuje” (CSRS, 16.15), g. 19 — „Dyskusyjny Klub Filmowy”, MALTA — g. 16, 18.20 — „Gangsterzy i filantropi” (pol., 14.15), MINIATURKA — g. 13.30, 15.45 — „Awantura o Basie” (polski, 7.15), g. 18, 20.15 — „Zdarzyło się w Rzymie” (włoski, 18.15), MUZA — g. 15, 17.30, 20 — „Czerwone berety” (pol., 16.15), OLIMPIA — g. 10, 13, 16 — „Olimpiada w Rzymie” (wł., 12.15), g. 19 — „Młode lwy” (USA, 16.15), OSIEDELE — g. 16, 18.20 — „Safira” (ang., 16.15), PRZYJAŹŃ — nieczynna, RUSALKI — nieczynna, RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Godzina pasowej róży” (polski, 14.15), SCALA — g. 16, 18.15, 20.30 — „Pieśń marynarzy” (NRD, 16.15), TĘCZA — g. 16, 18, 20 — „Dziwczyną za dobre go domu” (polski, 16.15), WILDA — g. 14.30, 17, 19.30 — „Tysiąc oczu dr. Mahuze” (NRD, 18.15), WCSAOWICZ — nieczynna, WARTA — g. 14.30—16 — „Mężni ludzkie” (radz., 12.15), g. 17.30, 20 — „A lasy wiecznie śpiewają” (aust., 12.15), WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Pieśń purpurowego kwiatu” (szwedzki, 18.15), WRZOS (Lubon) — g. 19 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12.15), WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.30 — „Krzyżacy” (pol., 12.15), ZNIECZ (Zabikowo) — g. 20 — „Szlachectwo zobowiązuje”.

W raporcie z życia Wskrócie

Bywały Muzeum Przyrodnicze go przy ul. Świerczewskiego zwracają się za naszym pośrednictwem, do wszystkich zwiędających, by oglądając ciekawe eksponaty zwracali uwagę na zachowanie się młodzieży. Nie zawsze bowiem młodzi pamiętają o zakazie dotykania eksponatów... a czasami wręcz zabierają drobniaki na pamiątkę. Jakby zapominali, że Muzeum ma służyć nie tylko jednemu pokoleniu.

RADIO

WARSZAWA I: 9 — Muzyka; 10 — Koncert muz. klasycznej; 11 — „Poranek rodzi się nocą” — fragm. mikropowieści J. Siemienowca; 11.20 — Z cyklu: „Wiosna tańczy i śpiewa”; 11.40 — Mel. rozrywkowe; 12.45 — Na swojską nutę; 13 — Z oper polskich i czechskich; 14.15 — Radiostacja harcerska; 14.30 — Graja radzieckie zespoły rozr.; 15.10 — Pieśni P. Czajkowskiego; 15.30 — Zagadki muzyczne; 16.05 — Z życia ZSRR; 17.05 — Ekonomiczny problem tygodnia; 17.20 — Muzyka rozrywkowa; 18 — Tyg. tel. Red. Spół.; 18.30 — Kurs nauki j. rosyjskiego lekcja 55; 19.05 — Koncert żywe; 20.26 — Sport; 20.30 — „Diabeł i karczmarz”; 21.34 — Odtworzenie fragmentów koncertu muz. popularnej i rozrywkowej.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 8.50 — Gra Polska Ka-pela; 9.20 — Koncert solistów; 9.45 — Kurs nauki j. ang.; 10 — Jarmark cudów; 11 — Koncert; 13 — Z melodii i piosenek przez świat; 14.45 — H. Haendel: Koncert B-dur op. 4 nr 6 na harfe i orkiestrę; 15 — Gra Zespołu „Albatros”; 16.35 — Mel. operetkowe; 17.25 — Melodie tan.; 18.50 — Uniwersytet radiowy; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20.15 — Rewia orkiestr i sol. big-beatu; 20.40 — Reportaż Elżbiety Elbanowskiej ze wsi Kąkolewo; 21.27 — Sport; 21.40 — Audycja słowno-muz.; Pol. Wyd. Muz.; 22 — Uniwersytet Radiowy; 22.15 — Gabriel Faure: I Sonata skrzypcowa A-dur op. 13; 22.36 — Muzyka tan.

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 24.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ I PROGR. OGÓLNOPI. 16.25 — Program dnia; 16.30 — Dla dzieci: „Wesoły cyrk” (Moskwa); 17 — Wiadomości Dziennika TV; 17.05 — Dla dzieci starszych: „W świecie fizyki” — pro-wadzi prof. W. Lubbe; 17.35 — „Z kamerą w przyjaźni” — reportaż; 17.55 — Występ radzieckiej śpiewaczki M. Amaraniszwili; — 18.20 — „Drzewko mądrości” — teleturniej; 18.50 — PKF; 19 — „Spotkanie z miastem” — program public.; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20 — „Dobranoc”; 20.05 — Dyskusja nad projektem Kodeksu Karnego; 20.35 — „Zmarłych chwytanie” (I s.) — film fab. (radz.).

WYSTAWY

GALERIA ZPAP, Arsenał — Wystawa Mariana Szpakowskiego — czynna od g. 10—18. KLUB MPK — ul. Ratajczaka nr 39. — Wystawa dokumentu i fotografii TPPA — czynna od g. 10—20.

DYŻURY

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chi-rurgia — Interni — ul. Garbary 17, tel. 540-04, STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO m. Pozna

Rozmach budownictwa mieszkaniowego w Poznaniu zmusza władze miejskie do przeznaczenia pod zabudowę jak najbardziej właściwych terenów. W obecnej sytuacji gdy urządzenia komunalne nie zaspokajają dostatecznie wszystkich potrzeb mieszkańców, trudno stawiać domy na terenach nieuzbrojonych.

Niestety, terenów uzbrojonych mamy w mieście coraz mniej. O ile można jeszcze tu i ówdzie znaleźć pojedyncze place, znajdujące się przy ulicach posiadających urządzenia wodno-kanalizacyjne i gazowe, o tyle coraz trudniej o miejsce pod budowę całego nowego osiedla.

W najbliższych latach mają powstać dwa nowe osiedla — na Ratajach (tereny nieuzbrojone) oraz na Winogradach (tereny częściowo uzbrojone).

Przy stałym wzroście tempa budownictwa trzeba więc najpierw wykorzystać wszystkie place uzbrojone, które z jednej strony zagwarantują utrzymanie ciągłości robót, z drugiej zaś pozwolą na utrzymanie w mieszkaniach

obowiązującego standardu. Takim miejscem są tereny (ok. 16 ha), na których obecnie znajdują się Ogródki Działkowe „Przyroda”.

Kiedyś, w 1914 r., tereny te przeznaczone pod ogródki działkowe. W 6 lat później znalazły się one pod opieką miasta, a dopiero w latach 1926 — 28 zarejestrowano je jako ogródki „Przyroda”. Od tego też czasu powstaje na tych terenach prowizoryczne budownictwo. Najpierw były to wyłączone altanki, szopy, budy. Z czasem zamieniano je na mieszkania dla działkowców. Obecnie na wspomnianym obszarze znajduje się 338 działek mieszkalnych. Najbardziej jednak charakterystyczne jest to, że żaden z tamtejszych lokatorów nie otrzymał pozwolenia na budowę obiektu mieszkalnego.

Wspomniany obszar należy do miasta i przeznaczono go wyłącznie na ogródki działkowe, a nie jako miejsce budowy prowizorycznych mieszkań. Tymczasem w ciągu minionych 2 lat wybudowano tutaj 15 obiektów bez zgody władz budowlanych.

W minionym roku odbyły się dwa zebrania mieszkańców z przedstawicielami Oddziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Grunwald. Właśnie na temat samowoli budowlanej. Niewiele to jednak pomogło, gdyż i w 1962 r. zanotowano powstanie kilku nowych altan mieszkalnych.

Dziwny wydaje się także fakt, że ani jeden z budujących nie zgłosił się do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN Grunwald po przydział materiałów budowlanych. Tenże Wydział nie posiada również wykazu zakupionych tych materiałów. Zatem na suwa się pytanie skąd czerpano cement, cegłę itp.? Chyba tylko z nielegalnych źródeł.

Jak stwierdził wspomniany już Oddział Budownictwa w obrębie ogródków „Przyroda” przybywa mieszkańców, mimo że Referat Ewidencji Ruchu Ludności na Grunwaldzie nie wydaje żadnych zameldowań dla nowo przybyłych lokatorów. Kto bowiem nie posiada pozwolenia na budowę nie może również otrzymać zezwolenia na zameldowanie.

Zdarzają się i takie przypadki, że nowo zamieszkały w jakiejś ru-derze lokator (najczęściej przybyły spoza Poznania) po pewnym czasie zwraca się do Oddziału Budownictwa po stwierdzenie, że dany obiekt nie nadaje się do zamieszkania. Oddział na podstawie szeregu przepisów, ma prawo

dostarczyć takie zaświadczenie. Wtedy zainteresowany składa wniosek do „kwatunku” o przydział nowego mieszkania. Oczywiście, po dokładnych wyjaśnieniach nie otrzymuje on takowego. Ale ile traci się czasu i nerwów na załatwianie tego rodzaju spraw? W najbliższej przyszłości na teren Ogródków „Przyroda” wejdzie przedsiębiorstwo z budową nowego osiedla (kontynuacja „Grunwaldu I”). Do tego więc czasu trzeba będzie znaleźć zastępczych izb dla blisko 2 tysięcy ludzi, którzy nie mają gdzie mieszkać, gdyż budowa dalszej części osiedla ma się rozpocząć za dwa lub trzy lata.

A swoją drogą dziwne, że władze miejskie nie znalazły do tej pory skutecznego sposobu zapobiegania dzikiemu budownictwu na wspomnianym obszarze. Naszym zdaniem na pewno nie wystarczy kierowanie tych spraw do kolegiów orzekających lub sądów. Również dalsze zwleknięcie z likwidacją ogródków może w pewnym stopniu zahamować budowę nowego osiedla. (et)

W Polskim — „Zemsta”



Od szeregu dni w Teatrze Polskim grana jest m. in. komedia A. Fredry — „Zemsta”. Tym razem dekoracje do sztuki przygotowała znana artystka — Maja Berowska. Reżyserował przedstawienie Jan Perz. Na naszym zdjęciu — jedna ze scen sztuki, w której grają: W. Saar i J. Kordowski.

Fot. G. Wyszomirska

Recital śpiewaczy

Piąty wieczór z cyklu koncertów kameralnych organizowanych przez Poznański Chór Chłopięcy wypełni recital śpiewaczy LUCYNY SKALBANIA. Przy fortepianie Kazimierz Nowowiejski. W programie utwory Fr. Schuberta, J. Brahmsa, H. Duparc’a, E. Chaussona, K. Debussy’ego, R. Hahna i F. Nowowiejskiego.

Koncert odbędzie się w środę (17 bm.) o godz. 19.30 w auli Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej, ul. Czerwonej Armii 87. Sprzedaż biletów w kasie przy auli PWSM od godz. 18.30. (na)

Restauracja „bezalkoholowa”

Donosiliśmy już, że kilka poznańskich restauracji, decyzją Wydziału Handlu Prezydium Rady Narodowej zamieniono na lokale bezalkoholowe. „Los” taki spotkał m. in. „Wildeckiej” przy ul. Dzierżyńskiego 130. Po remoncie, jadalnia, wydająca smaczne i tanie potrawy (zestawy obiadowe już w cenie od 10 zł) zyskała sobie uznanie wśród wielu mieszkańców Wilki. Niestety, do-brą opinią nie cieszyła się zbyt długo.

Okazuje się, że dawni by-walcy „Wildeckiej” poradzili sobie dość szybko z zakazem sprzedaży alkoholu. Amatorzy „ognistej wody” postanowili zaopatrywać się w nią na przeciw, w sklepie monopolowym. Z butelką wódki w kieszeni wracano do jadalni, by tam spożyć alkohol przy galancie lub kaszance. Nikt równocześnie z obsługi nie zwracał uwagi na to, że kufelki po piwie wypełniają się bezbarwnym płynem. Humorki biesiadników z czasem więc poprawiają się, a rozmowy wzbogacane są „lacińskimi” słówkami. Stoliki są zajęte, a klienci, którzy chcą istotnie posilić się muszą z tego zrezygnować.

Chodzą zatem o to, by w odpowiedziałnych decyzjach nie królowała fikcja. O ile wydzieliła się pewna ilość restauracji jako jadalni bezalkoholowe, niechaj takimi będą.

A swoją drogą jest jeszcze druga strona medalu całej

sprawy. Wilda, duża dzielnica, posiada dziś praktycznie tylko jedną restaurację — „Metalowiec”. „Przemysłową” zamieniono już dawno na kawiarnię i słusznie, przy ul. Gwardii Ludowej otwarto również kawiarnię „Filmową”, natomiast otwarcie dużej, nowoczesnej restauracji przy ul. Dzierżyńskiego, tuż koło rynku, przedłuża się z każdym miesiącem. Warto chyba pomyśleć o rzeczowym rozwiązaniu gastronomicznych problemów Wilki. (jot)

„Mój dom, moja dzielnica, moje miasto”

Komu to potrzebne?

Na apel Tow. Miłośników m. Poznania, w poszczególnych dzielnicach miasta przystąpiono do wiosennych prac porządkowych. Ambicją mieszkańców każdej dzielnicy jest zajęcie jak najlepszego miejsca w ogólnym rozrachunku.

Jak wiadomo, nasza redakcja objęła patronat nad dzielnicą Grunwald. Zależy więc nam bardzo, aby obok wielu kwiatników i zieleni, jakie już się zakłada, zniknęły tego rodzaju straszdyła jak to widoczne na zdjęciu. Osobiście ta szopa stoi u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Ujańskiej.



Wierzymy, że odpowiedni komitet blokowy zmusi kogoś do likwidacji „zabytkowego”, lecz jakże niepotrzebnego obiektu. Dla dobra dzielnicy.

Fot. — Fl. Maciaszczyk

bawy wykraczają już poza ramy dopuszczalnych. Oby więc wszelkie granice w tym względzie zostały zachowane w przyszłości. Swoją drogą ciekaw jestem, jak „obchodzili” śmigus ci wszyscy, którzy na dwa dni świat wyjechali do krewnych lub znajomych na wies, bo to wiadomo, że tam leją cebra, a nie z wodnych piosolek. A o tym, że wiele po- nańskich rodzin opuściło miasto na niedzielę i poniedziałek, można się było wczoraj wieczorem przekonać na Dworcu Głównym. Podmiejskie pociągi przez całe późne popołudnie i wieczór przywoziły tłumy podróżnych. Nie powróciła tylko młodzież szkolna, dla której święta trwają jeszcze do środy. Takiej przyjemności dorosli nie mają. Oni już dziś rano musieli stanąć do codziennych zajęć. Święta poszły w zapomnienie.

E. C.

ECHADDD naszych artystów

Trzeba z nadwyżki

W styczniu br., w artykule pt. „Na pomoce zaledwie złotych” poruszyliśmy trudną sytuację grunwaldzkich szkół, w których przybyło w tym roku szkolnym kilkanaście nowych oddziałów, a kredyty na zakup pomocy naukowych znacznie się zmniejszyły.

W związku z tą sprawą Prezydium RN m. Poznania wyjaśnia nam, że wielkość kredytów przewidzianych w budżecie na rok 1963 na pomoce szkolne znacznie zmalała w stosunku do roku 1962. Nastąpiło to przede wszystkim dlatego, że w 1962 r., Ministerstwo Finansów dofinansowało budżet miasta kwotą 2288 tys. zł z przeznaczeniem jej na politechnizację szkół podstawowych. Natomiast w tym roku na zakup pomocy nie otrzymano dodatkowych kredytów i stał też na ten cel przydzielono — z konieczności — mniej sze sumy. Prezydium RN m. Poznania sugeruje, iż występujące braki w kredytach na zakup pomocy mogą być w tym roku pokryte z posiadanej przez Prezydium DRN Grunwald rezerwy budżetowej na rok 1963 (ponad 1319 tys. zł), lub z nadwyżki budżetowej z 1962 r. (1482 tys. zł).

Sądymy przeto, że Prezydium DRN Grunwald uczyni wszystko, by i w tym roku zaopatrzyć w konieczne pomoce te szkoły, które odczuwają ich brak. Ponadto — naszym zdaniem — dużą pomoc mogą okazać w tym przypadku Komitety Opiekuńcze, zwłaszcza te, w których posiadaniu znajdują się zbędne maszyny lub odpady materiałowe. (a)

INFORMUJEMY

Klub Drukarzy zaprasza miłośników i hodowców ozdobnych roślin doniczkowych na spotkanie z kierownikiem Palmiarni, który wygłosi prelekcję pt.: „Wiosna w parapetowym ogródku”. Prelegent omówi zagadnienie przesadzania, nawożenia i rozmnażania, oraz zwalczania szkodników. Przewiedzianna jest dyskusja oraz wymiana odcinków roślin doniczkowych. Organizatorzy przygotowali na grodzie w postaci ładnego bukietu dla tego, kto znajdzie najpiękniejszą nazwę dla Koła zrzeszającego wszystkich miłośników i hodowców roślin ozdobnych. Impreza odbędzie się w środę, 17 bm. w Klubie Drukarzy, ul. Inżynierska 10, o godz. 18.

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia zostanie zamknięta na czas trwania robót dla ruchu kołowego ul. Łódzka, na odcinku od ul. Zależę do ul. Rutkowskiego. Objazd w obu kierunkach ustala się ul. Zależę, Głogowską i Rutkowskiego.

W związku z prowadzonymi pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w dniach: 17. IV. 63 r. od godz. 8—14 dla Suchogolasu, 18. IV. 63 r. od godz. 7—15 w Krzyżownikach dla ulic Słupska i Przyłęty, 22. IV. 63 r. od godz. 7—15 — dla ulic: Reymonta, Szyz-kowskiego, Wyspiańskiego od Reymonta do Ulańskiej, 23. IV. 63 r. od godz. 7—15 dla ulic: Dąbrowskiego od Kościelnej do Janickiej go (prawa strona), Dąbrowskiego od Polnej do Staszica (lewa strona, Staszica — prawa strona).

K2412

Zgubiono-znaleziono

Inwalida wojenny pozostawił 1 kwietnia w taksówce (numera nie pamięta) laskę inwalidzką z dotu ogumioną. Jechał około godz. 14.30 na Dworzec Główny. Uczciwego kierowcę prosimy o zwrot zguby do redakcji „Głosu” ul. Grunwaldzka 19 pok. 58. (i)